



W tym numerze:

Uroczystości w „Śląskim Katyniu”



– str. 3

Gminy uczły Święto Plonów



– str. 9

Rozpoczęli europejską karierę zawodową



– str. 11

Wielka podróźnicza przygoda



– str. 11

Bieg pamięci ks. Damrota



– str. 15

Przekazał dożynkowy chleb prezydentowi Andrzejowi Dudzie

Jan Suda – młody rolnik z Radoni (gmina Wielowieś) w powiecie gliwickim pełnił zaszczytną funkcję starosty podczas Dożynek Prezydenckich w Spale, które odbyły się 11 września.

W ten sposób Jan Suda reprezentował w Spale całą polską społeczność rolniczą. – Zaszczycił ten dzieliem ze starością dożynek, którą była Aneta Stańczyk z Tucznawicy w powiecie waleckim w województwie zachodniopomorskim – wyjaśnia.

Podczas ceremoniału dożynkowego zorganizowanego na stadionie w Spale starostowie dożynek przekazali prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie chleb wypieczony z mąki pochodzącej z ziaren z tegorocznych zbiorów.

– Dziękuję wam za ten chleb, owoc ciężkiej pracy rolnika poświęcony tradycją naszych ojców – mówił prezydent Andrzej Duda. – Obiecuję, że będę go dzielił mądrze i sprawiedliwie, tak by go w Polsce nie zabrakło i dla wszystkich starczyło.

Jan Suda ma 31 lat. Wraz z żoną prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 80 ha. Dominuje w nim uprawa zbóż, rzepaku, kukurydzy, ziemniaków oraz użytki zielone. Pan Jan ukończył Uniwersytet Rolniczy w Krakowie o specjalności Technika Rolnicza i zdobył tytuł inżyniera. Podczas nauki brał udział w konkursach i olimpiadach o tematyce rolniczej. Na swoim koncie ma takie osiągnięcia, jak m.in. V miejsce w konkursie oceny wartości hodowlanej bydła, organizowanym podczas Targów Rolniczych AGRICULTURE w Paryżu w 2004 roku oraz II miejsce w eliminacjach wojewódzkich Olimpiady Młodych Producentów Rolnych w Częstochowie w 2005 roku.



Foto: Kancelaria Prezydenta RP/K. Sitkowski
– To było dla mnie wielkie wyróżnienie – mówi Jan Suda o swym udziale w Dożynkach Prezydenckich w Spale.

Rodzina Sudów stale modernizuje i rozbudowuje gospodarstwo, obecnie jest w trakcie budowy nowoczesnej obory. Pan Jan udziela się społecznie – jest

członkiem Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej Powiatu Gliwickiego i należy do OSP w Radoni.

Podczas dożynek w Spale prezydent Andrzej Duda w swoim przemówieniu dziękował za trud, jaki co roku rolnicy wkładają w swoją pracę. – Dzięki waszej pracy możemy być z polskiej żywności dumni na całym świecie – mówił i przy-

pominał, że na polską wieś zawsze można było liczyć, także w walce o wolność ojczyzny.

Jan Suda jako starosta Dożynek Prezydenckich został wskazany przez Śląską Izbę Rolniczą w Katowicach, przy uzgodnieniu ze Śląskim Urzędem Marszałkowskim.

(RG)

V Rajd Rowerowy po Powiecie Gliwickim

Licznie stawili się rowerzyści na naszym corocznym rajdzie, prowadzonym po powiecie gliwickim. Tym razem wyjechaliśmy spod starostwa, a mecia była w Leboszowicach, gdzie też dołączyła spora grupa z Knurowa.

To był już piąty Rajd Rowerowy po Powiecie Gliwickim. Warto przypomnieć, że pierwszy został zorganizowany w 2012 r., gdy wspólnie z naszymi gminami oddawaliśmy do użytku ponad 211 km oznaczonych tras prowadzących po powiecie. Od tej pory co roku wybieramy inną drogę – byliśmy już m.in. w Chudowie, na zamku w Toszku, w kompleksie pałacowym w Pławniowicach i w szkółce leśnej w Rachowicach.

W tym roku sygnał do startu dał pod starostwem wiceprzewodniczący Rady



Foto: R. Gozdziel
Wjeżdżając do „Młynówki” w Leboszowicach wszyscy mieli uśmiech na twarzy.

Powiatu Gliwickiego, Andrzej Frejno. Komandorem rajdu był Krzysztof Bobis z Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK im. Wł. Huzy w Gliwicach. Jadąc przez gliwicką Ostropę wjechaliśmy na te-

ren powiatu od strony Smolnicy. Trasa była malownicza – przy pięknej jesiennej pogodzie pokonaliśmy m.in. tereny leśne.

Równocześnie grupa z Knurowa wyruszyła z Leśnego Zacisza, by przez Nie-

borowice dojechać do Leboszowic. Prowadził ją Zbigniew Rabczewski z MOSiR-u Knurów. Krzysztof Stolarek, dyrektor MOSiR-u zadbał też o napoje i batoniki dla strudzonych rowerzystów.

Metę wyznaczono w „Młynówce” w Leboszowicach, gdzie uczestników rajdu przywitał starosta gliwicki Waldemar Dombek i sekretarz Gminy Pilchowice Dagmara Dzida, a także sołtyś Leboszowic Alfred Wilczek.

Tam rowerzyści mogli się posilić grochówką i śląskim kołoczem, czekały też na nich napoje. Na stoisku Powiatu Gliwickiego rozdawane były mapy, przewodniki i odbłaski, a każdy otrzymywał odcisk okolicznościowej pieczętki.

Rowerzyści byli zadowoleni – i już umawiali się na powiatowy rajd w 2017!

(RG)

Więcej na str. 7

Ważne informacje

Kolejny wspólny Konwent Powiatów Województwa Śląskiego i Województwa Małopolskiego odbył się 16-17 września w Tomaszowicach koło Krakowa. Brałem w nim udział i jak wszyscy jego uczestnicy miałem możliwość zapoznania się z planami rządu w wielu kwestiach istotnych dla samorządów powiatowych.

Obrazy prowadzili przewodniczący Konwentu Starostów Województwa Małopolskiego Józef Krzyworzeka – starosta krakowski oraz przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Śląskiego Andrzej Płonka – starosta bielski. W spotkaniu wzięli również udział Ludwik Węgrzyn – prezes Związku Powiatów Polskich, starosta bocheński.

Obrazy podzielone zostały na trzy bloki tematyczne: pierwszy dotyczył zmian w zakresie prawa budowlanego i planowania przestrzennego, drugi – funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej, a trzeci – kierunków zmian w systemie edukacji. Zagadnienia te przybliżyli uczestnikom spotkania m.in. przedstawiciele Rządu RP.

Na konwencie obecny był Andrzej Adamczyk – minister infrastruktury i budownictwa, który wraz z Tomaszem Żuchowskim – podsekretarzem stanu w tym ministerstwie dokonał prezentacji planowanych zmian w prawie budowlanym i planowaniu przestrzennym. Zawarte one będą w Kodeksie urbanistyczno-budowlanym, który zmieni całe otoczenie prawne procesu budowlanego (inwestycyjnego). Nowe prawo ma uczynić spójnymi proces planowania przestrzennego oraz proces inwestycyjno-budowlany, dzięki czemu

– zarówno organizacyjne, jak i zadaniowe. W odpowiedzi na liczne pytania Andrzej Adamczyk zapewnił, że prowadzone są prace nad zwiększeniem środków z budżetu państwa na remonty i przebudowy dróg lokalnych.

Z kolei zasady finansowania świadczeń zdrowotnych w roku 2017 i w latach następnych omówił Piotr Gryza, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Rząd chce odejść od dotychczasowych praktyk i planuje stworzyć sieć szpitali, w której placówki będą funkcjonować przez okres czterech lat. Zapowiedziane zmiany w zasadach finansowania świadczeń w większości przypadków będą miały w roku 2017 charakter pilotażowy. W przyszłym roku ministerstwo planuje przeprowadzić konkursy na SOR-y i izby przyjęć. Zapowiada także wdrożenie dwóch programów: Narodowego Programu Zdrowia i Narodowego Programu Zdrowia Psychicznego.

W części dotyczącej zmian w systemie edukacji udział wzięły: Urszula Bauer – śląski kurator oświaty oraz Barbara Nowak – małopolski kurator oświaty. Przedstawiając zaproponowane przez Ministerstwo



W obradach wzięli udział m.in. przedstawiciele Rządu RP. Na zdjęciu (z mikrofonem) Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury i budownictwa.

możliwe będzie wyeliminowanie wielu problemów interpretacyjnych.

Zmiany w przepisach prawa wymagać będą również większego zaangażowania gmin w procedowaniu planów zagospodarowania przestrzennego. Minister zapowiedział także zmiany w nadzorze budowlanym

W dużej części przekazali je nam bezpośrednio przedstawiciele rządu. Dla mnie bardzo istotna jest zapowiedź ministra Adamczyka o zwiększeniu środków na remonty i przebudowę dróg lokalnych. Potrzebują one bowiem wielu modernizacji, na które brakuje pieniędzy w naszych budżetach.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**

WIEŚCI Z SESJI

Na wrześniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego mieliśmy okazję uhonorować osoby, które dobrze się zasłużyły zarówno Województwu Śląskiemu, jak Powiatowi Gliwickiemu.

Dokonało się to przez wręczenie odznak „Zasłużony dla Województwa Śląskiego” oraz powiatowej Nagrody Bene Meritus. Zostały one wręczone podczas naszych niedawnych XVIII Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Wielowieś w Dąbrówce, ale wówczas czworo z uhonorowanych nie mogło ich odebrać. Z prawdziwą przyjemnością wręczylimy więc im te odznaczenia i nagrodę na ostatniej sesji.

wiatowej w Gliwiczach.

Odnaczony został również Czesław Jakubek – z wykształcenia inżynier metalurg, przez 25 lat zajmował się projektowaniem maszyn i linii produkcyjnych. W latach 90. ubiegłego wieku zaangażował się w działalność samorządową. Był kolejno radnym gminy Sośnicowice, Sejmiku Województwa Śląskiego, zastępcą i burmistrzem Sośnicowic, członkiem Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Przyczynił się do rozwoju inwestycyjnego gminy Sośnicowice. Obecnie radny Powiatu Gliwickiego.

Z kolei ja wraz z wiceprzewodniczącymi rady –



◀ Od prawej: Czesław Jakubek, Zbigniew Bożek, Władysław Butor, Waldemar Dombek, Krystian Kielbasa.

▶ Od prawej: Marcin Kwaśniok, Andrzej Frejno, Andrzej Kurek, Włodzimierz Gwiżdż.

Krystian Kielbasa, radny wojewódzki wpiął odznaki „Zasłużony dla Województwa Śląskiego” w kłapy marynarek trzech osób. Pierwsza z nich to Władysław Butor – właściciel ogromnej i znaczącej dla województwa Grupy Butor z siedzibą w Łanach Wielkich. Prowadzona przez niego rodzinna firma od lat przyczynia się do rozwoju rolnictwa w naszym regionie. Władysław Butor jest członkiem Śląskiej Izby Rolniczej, integruje środowisko rolników.

Kolejnym odznaczonym był lek. med. Zbigniew Bożek, powiatowy inspektor sanitarny. Podczas swojej 37-letniej pracy zawodowej pracował m.in. w Algierii, specjalizuje się także w chorobach tropikalnych. Pełnił funkcję przewodniczącego Wojewódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Higienicznego. Od 1991 r. pracuje w Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, najpierw w Wojewódzkiej w Katowicach, a obecnie w Po-

Andrzejem Frejno i Włodzimierzem Gwiżdżem – miałem przyjemność wręczyć Nagrodę Bene Meritus Marcinowi Kwaśniokowi, wieloletniemu działaczowi samorządowemu oraz sportowemu. Działalność w samorządzie rozpoczął w 1989 r. jako radny Rady Miejskiej w Toszku, był również jej przewodniczącym i radnym wojewódzkim. Od 2010 r. jest przewodniczącym Rady Sportu w Powiecie Gliwickim. Pełnił również funkcję koordynatora LGD „Spichlerz Górnego Śląska”. Jest założycielem UKS „Ruch Pniów”, miłośnikiem tenisa stołowego, inicjatorem i organizatorem „Dni Historii Pniowa”, propagatorem śpiewu chóralnego.

Jeszcze raz serdecznie gratuluję wszystkim odznaczonym!

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK

Budżet przede wszystkim

Wrześniowe posiedzenia wszystkich komisji Rady Powiatu Gliwickiego miały jako temat wiodący informację o przebiegu wykonania budżetu powiatu, kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz realizacji przedsięwzięć za pierwsze półrocze bieżącego roku.

Poza tą tematyką niektóre z komisji zajmowały się także innymi zagadnieniami. Komisja Rewizyjna analizowała wyniki kontroli przeprowadzonych w starostwie w drugim kwartale br. Komisja Budżetu i Finansów podała analizie wnioski komisji rady oraz radnych do projektu uchwały budżetowej na 2017 r. Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji zapoznała się natomiast z kierunkami

działań promocyjnych Powiatu Gliwickiego.

Z kolei Komisja Gospodarki, odbywająca 21 września wspólne posiedzenie z Komisją Edukacji, podjęła dwa inne tematy. Pierwszy to informacja Zarządu Powiatu o funkcjonowaniu systemu parkingowego na terenie starostwa, a drugi – stanowisko Zarządu Powiatu na temat posiadania udziałów w spółkach prawa handlowego: Górnośląskiej Agencji Przedsiębiorczości i Rozwoju Sp. z o. o. oraz AT GROUP S.A. Obydwa zagadnienia przedstawił członek Zarządu Powiatu, Jacek Zarzycki. Radni z uwagą wysłuchali również informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu, kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz realizacji przed-

sięwzięć za pierwsze półrocze 2016 roku, przedstawionej przez skarbnikę Powiatu Gliwickiego, Marię Owczarzak-Siejko.

- Komisja zapoznała się z realizacją budżetu powiatu za pierwsze półrocze bieżącego roku i pozytywnie ją oceniła – podsumowuje posiedzenie Komisji Edukacji jej przewodniczący, Stanisław Rudzki. – Ważne jest, żeby w budżecie na przyszły rok uwzględnione zostały wnioski naszej komisji, czego oczekujemy.



Wspólne posiedzenie Komisji Edukacji i Komisji Gospodarki.

- W wystąpieniu pani skarbnik znalazła się miła niespodzianka. To informacja, że dostaliśmy w bieżącym roku refundację za roboty drogowe, wykonane w ubiegłym roku – mówi Czesław Jakubek, przewodniczący Komisji Gospodarki. – Uważam, że jest to dobra zapowiedź dla inwestycji drogowych, które będziemy chcieli

przeprowadzić w roku 2017. Cieszy, że zamknięta zostanie sprawa udziałów powiatu w spółkach prawa handlowego. Dobrze też, że rozwiązanie, jakie przyjął Zarząd Powiatu w organizacji parkingów przy starostwie, tak udanie się sprawdza. To była dobra decyzja i czas pokazał, że słuszna.

(RG)

Uroczystości w „Śląskim Katyniu”

24 września odbyły się obchody 70. rocznicy zbrodni dokonanej w Barucie koło Dąbrówki (gmina Wielowieś).



Krzyż upamiętnia dokonaną przed laty zbrodnię.

Uroczystość – jak co roku w ostatnią sobotę września – zorganizowana została na polanie leśnej Hubertus pomiędzy Barutem a Dąbrówką. 70 lat temu, we wrześniu 1946 roku, w miejscu tym NKWD i UB dokonali zbrodni masowej na żołnierzach polskich konspiracyjnych organizacji niepodległościowych, którzy zginęli w trzecim transporcie „Operacji Lawina”. Aby zachować pamięć o blisko 200 zamordowanych żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych zgrupowania kpt. Henryka Flame ps. „Bartek”, miejscowa ludność postawiła na polanie krzyż, pod którym co roku odprawiana jest msza św. i odbywa się Apel Poległych.

Na jubileusz 70. rocznicy obchodów przybyli przedstawiciele dwóch sąsiadujących samorządów na czele z wojewodą śląskim Jarosławem Wierzbickim oraz wojewodą opolskim Adrianem Czubakiem. Kombatanci reprezentowani byli przez por. Jana Kędzierskiego ps. „Grunwald” z 22 Dywizji AK, por. Stanisława Piecucha ps. „Grab” z Pułku Strzelców Karpackich AK i kpt. Stanisława Turskiego ps. „Czarnocki” ze słynnej Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Liczną przybyłą grupę stanowili żołnierze, harcerze oraz duchowni, a wśród nich m.in. biskup diecezji opolskiej An-

mordowanych. Kompanię Honorową wystawił 6. Batalion Powietrzno-Desantowy z Gliwic. Powiat Gliwicki reprezentowali starosta Waldemar Dombek, członek Zarządu Powiatu Gliwickiego Jacek Zarzycki wraz z radnym Adamem Wojtowiczem.

Po mszy św. wojsko przeprowadziło Apel Poległych, który przeczytał kpt. Dariusz Biś z Komendy Garnizonu Gliwickiego. Następnie delegacje złożyły kwiaty i wieńce pod symbolicznym krzyżem.

Uroczystość objął swym patronatem prezydent RP Andrzej Duda.



Moment złożenia wieńca przez delegację Powiatu Gliwickiego.

drzej Czaja i gliwickiej – biskup Jan Kopec, którzy przewodniczyli odprawionej na polanie mszy świętej. Byli również leśnicy, uczniowie, mieszkańcy, a także reprezentacja miejscowości Cisiec z Żywiecczyny, skąd pochodziła część po-

Obchody wspólnie ze Stowarzyszeniem Pamięci AK zorganizowała Gmina Wielowieś, a Powiat Gliwicki ze swojego budżetu udzielił na ten cel dotacji.

(AS)

Prezydent w Barucie



Prezydent oddał hołd zamordowanym żołnierzom niezłomym.

27 września prezydent RP Andrzej Duda złożył krótką wizytę w Barucie w okolicy Dąbrówki – miejscu nazywanym „Śląskim Katyniem”.

Andrzej Duda został przywitany przez wojewodę opolskiego Adriana Czubaka i wicewojewodę śląskiego Jana Chrzęszcza, rozmawiał również z przybyłymi samorządowcami, wśród których był m.in. starosta gliwicki Waldemar Dombek. Następnie prezydent w asyście wojskowej kompanii honorowej złożył kwiaty w miejscu

zbrodni złożyli również m.in. starosta gliwicki Waldemar Dombek i zastępca wójta gminy Wielowieś, Zygfryd Stróżyk.



Andrzeja Dudę na terenie powiatu gliwickiego witał starosta Waldemar Dombek.

zamordowanych przez Urząd Bezpieczeństwa i NKWD we wrześniu 1946 roku. Kwiaty pod krzyżem upamiętnia-

Odwiedzenie – położonego na granicy powiatów gliwickiego i strzeleckiego – Barutu przez Andrzeja Dudę było częścią oficjalnej wizyty, jaką Prezydent RP złożył tego dnia na Opolszczyźnie.

(RG)

Upamiętnienie wielkiego pożaru



Leśna kapliczka cudownie ocalała podczas pożogi.

Mija 24. rocznica ugaszenia pamiętnego pożaru w 1992 r. w okolicy Kuźni Raciborskiej. Z tej okazji w „Magdalence” w Tworogu Małym odprawiona została uroczysta msza św.

W kapliczce leśnej 4 września mszę św. odprawił biskup senior diecezji gliwickiej – Gerard Kusz, towarzyszący strażakom co roku od czasu wielkiego pożaru. W mszy uczestniczyli również księża z pobliskich miejscowości oraz orkiestra OSP, która zadbała o jej muzyczną oprawę. Rangę wydarzenia podkreślały odświętne poczty sztandarowe. Jak co roku do „Magdalence” przybyło wielu mieszkańców Tworoga Małego oraz sąsiednich gmin i miejscowości. Wśród zaproszonych gości byli m.in. samorządowcy z Powiatu Gliwickiego oraz Gminy Sośnicowice oraz licznie reprezentowani przedstawiciele OSP i Państwowej Straży Pożarnej, a także leśników i służb mundurowych.

(AS)

Powiat z gminami

27 września w Sośnicowicach odbyło się kolejne spotkanie starosty gliwickiego i wódcy gmin Powiatu Gliwickiego.

Spotkanie otworzyli starosta gliwicki Waldemar Dombek i burmistrz Sośnicowic Marcin Stronczek, który następnie dokonał prezentacji gminy i jej osiągnięć. Przedmiotem obrad były dwa główne zagadnienia: analiza umów na konserwację oświetlenia ulicznego oraz ustalenie stanowiska w sprawie propozycji wsparcia rodziców dzieci w wieku od pierwszego do ukończenia trzeciego roku życia (tzw. bonu opiekuńczego). Rozmawiano także na inne tematy interesujące samorządowców gminnych i powiatowych, wymieniając uwagi i doświadczenia.

(RG)



Foto: R. Górcz



Bieg rozpoczął się pod pomnikiem Poległych Górników KWK „Wujek” w Katowicach.

Do grobu ks. Popiełuszki

XI Bieg Pamięci ku czci Męczenników Stanu Wojennego do grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki zorganizowany został 13-14 września. Brali w nim udział knurowanie na czele z Marianem Gruszką – inicjatorem tego corocznego hołdu składanego ofiarom stanu wojennego.

Uroczystość otwarcia biegu poprzedziła msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-Brynowie, której przewodniczył ks. Stanisław Puchała, kapelan Solidarności. Po mszy nastąpiło złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Jana Pawła II, a pó-

źniej przemarsz pod pomnik Poległych Górników KWK „Wujek”, gdzie również złożono kwiaty. W uroczystości brał udział m.in. wojewoda śląski Jarosław Wierzbicki, a sygnał do startu biegu dali starosta gliwicki Waldemar Dombek, prezydent Katowic Marcin Krupa i wiceprezydent Zabrze Jan Pawluch.

W biegu brało udział 28 osób. Liczył on 320 km. Przygotowało go czterech organizatorów – Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, Społeczny Komitet Pamięci Poległych Górników KWK Wujek, NSZZ Solidarność oraz Stowarzyszenie Moja Gmina Nasz Powiat.

(RG)

Przedstawiamy radnych powiatu

Oto następny artykuł z naszego cyklu przedstawiającego – w kolejności alfabetycznej – radnych Powiatu Gliwickiego. Tym razem przybliżamy Czytelnikom sylwetkę Leszka Kołodzieja.

Społecznik ze sportowym zacięciem

Rozmowa z LESZKIEM KOŁODZIEJEM, radnym Powiatu Gliwickiego

- Ma pan dość bogatą przeszłość zawodową, można chyba śmiało powiedzieć, że żadnej pracy się pan nie boi.

- Początkowo chciałem pójść w ślady ojca i planowałem studiować – tak jak on – rolnictwo w Krakowie. Brak kilku punktów zadecydował o tym, że nie dostałem się wówczas na studia, niemniej moja pierwsza praca zawodowa była związana właśnie z branżą rolniczą. W latach 1979-1984 pracowałem w Instytucie Ochrony Roślin w Sośnicowicach jako kierownik transportu, następnie do 1989 roku – w tutejszej Spółdzielni Kółek Rolniczych, będąc kierownikiem mechanizacji. Po roku pracy Rada Nadzorcza Spółdzielni powierzyła mi funkcję prezesa Zarządu, którą sprawowałem do 1988 roku. Wtedy też założyłem wraz z małżonką własną działalność gospodarczą w zakresie handlu. Warto wspomnieć, że wówczas jako pierwszy otwarliśmy butik w Sośnicowicach. W 1994 roku zamknęliśmy działalność gospodarczą prowadzoną wspólnie. W międzyczasie, w 1989 roku, zająłem się również ubezpieczeniami na życie. Agentem ubezpieczeniowym byłem aż do 2010 roku.

- Z tłumu wypatrzył pana obecny burmistrz, Marcin Stronczek?

- Z burmistrzem Sośnicowic – wtedy jeszcze wójtem gminy – Marcinem Stronczkiem poznaliśmy się, gdy pracowałem w Spółdzielni Kółek Rolniczych. W 1993 roku zaproponował mi pracę w Urzędzie Gminy Sośnicowice i tak po dzień dzisiejszy pracuję w Urzędzie Miejskim w Sośnicowicach (w 1996 roku Sośnicowice odzyskały prawa miejskie). Od

początku pracuję jako inspektor do spraw organizacyjnych i administracji. W ramach obowiązków służbowych koordynuję m.in. sprawy sportu na terenie Gminy Sośnicowice. Przez około piętnaście lat byłem konferansjerem na miejskich festynach organizowanych z okazji Święta Miasta i Dożynek Gminnych. Doświadczenie w pracy z mikrofonem zdobywałem przed laty jako nastolatek prowadząc dyskoteki. Później pomagałem Komitetowi Rodzicielskiemu w Rachowicach i tam prowadziłem wiele, wiele imprez muzycznych dla „40-latków”, choć zdarzało się, że było mi dane poprowadzić również imprezy w okolicznych miejscowościach na terenie powiatu.

- Na czym skupia się pan pracując jako przewodniczący Komisji Zdrowia oraz członek Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Gliwickiego?

- W dalszym ciągu chciałbym, aby wspólnymi siłami dostosowywano szpitale do wymogów stawianych nam przez Unię Europejską oraz przepisów regulujących działanie placówek medycznych. Istotne jest też poszerzenie ich oferty, tak aby pacjent był zadowolony z jakości oferowanych usług leczniczych w szpitalach powiatowych. Mam tutaj na myśli knurowski oraz pyskowiński szpital. Na przestrzeni ostatnich lat naprawdę sporo się w nich zmieniło na korzyść pacjenta. Sale w miarę możliwości na bieżąco są doposażane, dokupywany jest coraz to nowszy sprzęt i aparatura medyczna oraz – gdy tylko pozwalają na to fundusze – odnawiane są budynki. W ostatnim czasie możemy zauważyć, że sporo w tej

kwestii się działo i mam nadzieję, że nadal tak będzie.

Jeśli chodzi o moją pracę w Komisji Budżetu i Finansów, jednym z jej ważniejszych aspektów dla mnie jest to, iż dzięki temu posiadam wiedzę z pierwszej ręki o tym, na co w najbliższym czasie są zaplanowane środki. I tak wyjeżdżając na nasze drogi powiatowe można zauważyć naprawdę sporą różnicę między tym co było, a co mamy aktualnie. Wraz z sołtysiem Rachowic, Grzegorzem Masarczykiem oraz radnymi Rady Miejskiej Sośnicowic – najpierw Ewaldem Przybyłą, a później Józefem Głagłą, postulowaliśmy m.in. budowę chodnika wzdłuż głównej drogi w Rachowicach. Aktualnie zrealizowano połowę tej inwestycji i jestem głęboko przekonany, że powiat dokończy w przyszłym roku to zadanie. Sprawowanie funkcji radnego jest niezwykle zobowiązujące i zaszczytne, dlatego staram się godnie reprezentować swoich wyborców na forum Rady Powiatu. Staram się tak postępować, aby osoba oddająca na mnie swój głos w wyborach nigdy się na mnie, jak i na moich działaniach nie zawiodła. Niezwykle cenię sobie zaufanie, jakim obdarzyli mnie moi wyborcy i jestem im za to dozgonnie wdzięczny.

- Na wsi, jak i w mieście mówi się o panu jako o dobrym społeczniku oraz działaczu. Czy jest coś jeszcze, co uważa pan za swój mały bądź większy sukces?

- Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przyczyniłem się do powstania wodociągu rachowickiego (inicjatorem budo-



LESZEK KOŁODZIEJ

Absolwent V LO im. Andrzeja Struga w Gliwicach oraz studiów administracyjnych. Mąż, ojciec, póki co – podwójny dziadek. Od 23 lat pracuje w Urzędzie Miejskim w Sośnicowicach. Chętnie udziela się społecznie. Stałe współpracuje z Radą Sołecką oraz Zarządem Klubu Sportowego w Rachowicach, gdzie nieprzerwanie od 1994 roku pełni funkcję sekretarza klubu. Po odrodzeniu się samorządu terytorialnego w Polsce w 1990 roku został po raz pierwszy radnym Rady Gminy Sośnicowice. Funkcję radnego pełnił przez dwie kadencje. Posiada również doświadczenie w pracy na gruncie samorządu powiatowego, gdyż poprzednio był radnym Powiatu Gliwickiego w kadencjach 1998-2002 oraz 2010-2014. Aktualnie jest przewodniczącym Komisji Zdrowia oraz członkiem Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Gliwickiego. Interesuje się piłką nożną, w wolnym czasie i gdy tylko pozwoli na to pogoda, chętnie uprawia turystykę rowerową. Do jego zainteresowań należy również literatura.

wy był ówczesny sołtys Ewald Przybyła), byłem członkiem Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu. W tamtym czasie, m.in. z mojej inicjatywy, w 1992 roku doszło po raz pierwszy do wyciszczenia stawu Grota w Rachowicach, został też zagospodarowany okoliczny teren. Odrestaurowano po kolei wszystkie stare elementy Groty. Swoje miejsce w jej pobliżu znalazły również m.in. ławki, huśtawki, karuzele, a nawet minibródzik. Po dziś dzień mieszkańcy niezmiennie dbają o to cudowne miejsce, choć niestety zdarzały się tam akty wandalizmu. Choć mówimy zasadniczo o pracy na niwie społecznej, to koniecznie muszę też wspomnieć o rodzinie – żonie i piątce dzieci, które jak tylko kolejno dorastały, to były dla mnie wielkim wsparciem. Nasze dzieci są dla nas powodem ogromnej dumy i radości.

- Skąd się u pana wzięło aż takie zainteresowanie sportem? Jest pan zgorzałym kibicem piłki nożnej...

- Zainteresowanie piłką nożną trwa od wczesnego dzieciństwa po dziś dzień. Od dziecka grywałem w piłkę nożną, jeździłem na zawody jako zawodnik, a później jako kibic. Piłka nożna interesuje mnie nie tylko na poziomie lokalnym, ale i krajowym, śledzę polską Lotto Extra klasę oraz kibicuję reprezentacji. Od lat mam kilka ulubionych drużyn piłkarskich i kibicuję im do dziś. W 1994 roku uczestniczyłem przy współtworzeniu klubu piłkarskiego KS'94 Rachowice. Od samego początku istnienia klubu sprawuję funkcję sekretarza. Myślę, że swoją pasją częściowo zaraziłem też moich synów – Łukasza, Jarosława oraz Piotra.

Rozmawiała: ANNA STASIAK

Czy Komisja Europejska stała się adwokatem zagranicznych korporacji handlowych?

Po tym, jak Polska od września rozpoczęła pobieranie podatku handlowego, Komisja Europejska nakazała naszemu krajowi zawieszenie stosowania tego podatku aż do czasu, kiedy KE podejmie decyzję – czy Polska nie naruszyła w tej sprawie prawa wspólnotowego UE.

Skandaliczna decyzja KE o odebraniu Polsce prawa do pobierania podatku handlowego pokazuje, w czym interesie działa najważniejszy organ UE.

Nie należy uznawać tej opinii czy zaleceń KE za wiążące dla polskiego rządu.

Podejmując tę bulwersującą decyzję, KE nie tylko stała się adwokatem zagranicznych korporacji handlowych, ale też odebrała Polsce prawo do suwerennego kształtowania naszego systemu podatkowego, co należy uznać za rzecz niedopuszczalną.

Wprowadzony podatek handlowy miał na celu zatrzymanie procedury celowego zaniżania oraz unikania płacenia podatku dochodowego przez zagraniczne korporacje handlowe działające w Polsce.

Komisja Europejska argumentuje, że podatek handlowy, może – podkreślam – może zawierać niedozwoloną pomoc publiczną dla małych polskich sklepów, gdyż najwyższy podatek zapłacą największe sieci handlowe, a więc głównie te zagraniczne, dla których dotychczas Polska była podatkowym rajem.

Czy więc, kiedy zagraniczne sieci handlowe otrzymywały przez wiele lat w Polsce

Czy Waszym zdaniem Polska zgodnie z nakazem Komisji Europejskiej powinna zawiesić pobieranie podatku handlowego? Opinie proszę przysyłać na adres: antyglobalista68@gmail.com.

ulgi i dotacje podatkowe, nie była to niedozwolona pomoc publiczna? Dlaczego wtedy Komisja Europejska nie wydała nakazu cofnięcia lub zawieszenia ich stosowania?

W mojej ocenie decyzja KE jest decyzją arbitralną, wykraczającą poza uprawnienia tej unijnej instytucji. Zastanawiający jest niezwykle pośpiech w podjęciu tej bardzo ważnej decyzji. Nigdy wcześniej Komisja Europejska nie wydała opinii w tak krótkim czasie. Nawet jeśli ta negatywna opinia ma być dla innych krajów straszakiem, to uprawnienia do podejmowania decyzji w takich sprawach ma Trybunał Sprawiedliwości, a nie Komisja Europejska. W pełni podzielam tutaj opinię polskiego prawnika oraz analityka gospodarczego – Janusza Szewczaka, którego zdaniem Polska nie powinna stosować się do opinii czy zaleceń KE i dalej stosować ten po-

datek. W tej sprawie nie oczekuję od polskiego rządu wycofania się z stosowania tego podatku po tym, jak Bruksela pogrozi palcem, ale takiego samego postępowania, jak w przypadku innych ważnych spraw dla Polski. Jestem przekonany, że Janusz Szewczak byłby znacznie lepszym ministrem finansów od obecnego ministra finansów Pawła Szalamachy z tego stanowiska – przyp. red.), którego wypowiedzi oraz postępowanie świadczą o braku asertywności.

Myślę, że w odpowiedzi na decyzję MKE, polski rząd powinien podjąć rozmowy z Brukselą o obniżeniu składki członkowskiej o część utraconych wpływów z zawieszono podatku handlowego.

W odpowiedzi na negatywną opinię KE w sprawie wprowadzonego podatku handlowego, obecny rząd rozważa zastąpie-

nie podatku handlowego innym podatkiem lub skierowanie odwołania od decyzji KE do Trybunału Sprawiedliwości. Według moich informacji może tutaj chodzić o zastąpienie podatku handlowego – podatkiem od sklepów wielkopowierzchniowych. Ulgowe traktowanie zagranicznych sieci handlowych przez poprzednie rządy doprowadziło do tego, że rozpieszczone do granic możliwości zagraniczne korporacje handlowe postanowiły poskarżyć się do Brukseli w momencie, kiedy polski rząd chciał je zmusić do płacenia uczciwych podatków w Polsce. Dlatego też apeluję do czytelników o bojkotowanie zagranicznych sieci handlowych działających w naszym regionie i korzystanie z naszych polskich sklepów.

MAREK SZOLC – dziennikarz obywatelski, radny Powiatu Gliwickiego



Sportowa wizyta

W dniach 16-18 września w powiecie gliwickim przebywała delegacja z partnerskich Powiatów Calw i Mittelsachsen. Goście z Niemiec przyjechali, by po raz pierwszy wziąć udział w dorocznym Biegu Damrota w Pilchowicach.

Po zakończeniu sportowych emocji podczas Biegu Damrota (więcej o nim piszemy na str. 15), w którym wielu z nich zajęło czołowe miejsca, uczestnicy delegacji z Calw i Mittelsachsen zwiedzili ruiny teatru miejskiego „Victoria” w Gliwicach, spacerowali się po mieście oraz poznali historię kościoła pw. Wszystkich Świętych. Później podzielili się na dwie grupy. Jedną z nich poje-



Nasi partnerzy mieli okazję poznać ziemię gliwicką.

chała do Zabrze na mecz „Górnika” Zabrze z „Bytovią” Bytów, druga udała się na Festiwal Miodu do Leboszowic w gminie Pilchowice.

- To była, jak zawsze zresztą w gościnnym powiecie gliwickim, wspaniała wizyta. Mieliśmy okazję zmierzyć się w biegach sportowych, przeżyaliśmy wspaniałe emocje pod-

czas meczu, poznaliśmy jeszcze lepiej i bliżej nasz powiat i miasto Gliwice. Rozmawialiśmy również o wielu ważnych sprawach z zakresu samorządu lokalnego w Niemczech i w Polsce. To była doskonała wymiana doświadczeń – mówił dr Frank Wiehe, wicestarosta Powiatu Calw.

W ostatnim dniu pobytu goście zwiedzili Radiostację w Gliwicach i zmierzili się z nietatwą historią II wojny światowej, która rozpoczęła się od prowokacji gliwickiej. Odjechali do swoich powiatów bogatsi o nowe doświadczenia i... liczne medale. (MFR)



Biegaczom z Niemiec kibicowała m.in. wicestarosta Ewa Jurczyga.

Na dożynkach w Ranten

Mieszkańcy Paniówek mieli okazję wziąć udział w dożynkach w austriackim Ranten.

Kilkudziesięciu mieszkańców Paniówek i czeskiego Bohumina wzięło udział w trwającej od 18 do 25 września

pielgrzymce do Włoch, gdzie modlono się przy grobie św. Jana Pawła II i św. Ojca Pio. Organizatorem pielgrzymki był o. Kalixt Jan Mryka, proboszcz parafii pw. Narodzenia Maryi Panny w Starym Bohuminie (Czechy), wywodzący się z Paniówek.

W drodze powrotnej pielgrzymi zatrzymali się w austriackim Ranten, gdzie zostali zaproszeni przez tamtejszego proboszcza, ks. Grzegorza Szołtyska, również pochodzącego z Paniówek, na parafialne dożynki. Brali czynny udział w barwnym korowodzie dożynkowym i uroczystej mszy św., za co otrzymali podziękowanie od sołtysa oraz mieszkańców Ranten.

Zygmunt Strzoda – radny Gminy Gierałtów



W Austrii – jak i u nas – pielęgnowana jest tradycja obchodzenia Święta Płonów.

Budotechnika z kolejnymi sukcesami

Pilchowska firma z branży małej architektury po raz kolejny zyskała szersze uznanie. Tym razem jako jedyny podmiot z powiatu gliwickiego znalazła się w ścisłym oraz prestiżowym gronie firm nominowanych w konkursie Marka Śląskie, którego głównym organizatorem jest Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Gliwicach.

Budotechnika konkurowała w tym konkursie bezpośrednio w kategorii Produkt z jedną z największych firm województwa śląskiego, jaką jest Arcelor Mittal Poland S.A., która ostatecznie zwyciężyła. Z pewnością jednak sama nominacja do tytułu Marka Śląskie jest dla Budotechniki i jej załogi dużym wyróżnieniem. Spółka nominowana była do kon-

kursu w uznaniu za całokształt działalności oraz za swój przebojowy produkt – Automatyczną Toaletę Publiczną WC TOP.

Warto wspomnieć, że w plebiscyście towarzyszącym konkursowi – o tytuł Ambasadora Marki Śląskie, przyznawanym w głosowaniu czytelników i internautów Dziennika Zachodniego, pilchowska firma zajęła szesnastą lokatę, czyli miejsce w połowie stawki. Tym samym znalazła się tuż za Szybem Maciej z Zabrze, pokonała jednak tak znaczące podmioty jak np. KSSE S.A., Tauron Polska Energia S.A czy też Uniwersytet Śląski w Katowicach. (MW)



Sztandarowy, wielokrotnie nagradzany produkt Budotechniki udowodnił, że szaleń w przestrzeni publicznej może być miejscem eleganckim, nowoczesnym i sterylnie czystym.

Będzie sygnalizacja świetlna!

Trwają prace na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 78 z drogami powiatowymi 2929S i 2930S w miejscowości Wilcza (gmina Pilchowice), gdzie powstanie długo wyczekiwana sygnalizacja świetlna.

- Skrzyżowanie to jest bardzo niebezpieczne – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Od lat interweniowaliśmy w tej sprawie w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a także zwracaliśmy się o wsparcie m.in. do posłów i senatorów z naszego województwa. W działaniach tych wspierała nas także Gmina Pilchowice. Powiat w 2013 roku wspólnie z tą gminą sfinansował wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania. W sprawie tej interweniowali już od lat również mieszkańcy. Jesienią ubiegłego roku na tej części drogi krajowej 78 zainstalowany został odcinkowy pomiar prędkości. Jednak jest to tylko rozwią-

zanie doraźne, dlatego też nie ustawiliśmy w dążeniu do przebudowy skrzyżowania i zamontowania w tym miejscu sygnalizacji świetlnej. W działaniach tych poparł nas mocno poseł Piotr Pyzik. Cieszę się, że wreszcie doczekamy się szczęśliwego zakończenia tej sprawy ciągnącej się od lat.

Prace mają się zakończyć w listopadzie br. Zakres robót sfinansowanych przez GDDKiA obejmuje przebudowę skrzyżowania wraz z poszerzeniem DK-78 w celu wydzielenia dodatkowych pasów ruchu dla relacji w lewo, budowę sygnalizacji świetlnej, budowę zatoki autobusowej, uporządkowanie ciągów pieszych wraz z korektą usytuowania przejść dla pieszych, a także wykonanie oznakowania pionowego i poziomego. Wykonawcą zadania jest STRABAG Infrastruktura Południe Sp. z o.o. Wartość umowy to 1,017 mln zł. (RG)



Prace wykonywane są bez zamknięcia ruchu na tym odcinku DK 78, jednak kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami w ruchu.

Lepsza droga do Łączy

Wyremontowana została droga z Bojszowa do Łączy. Inwestycję sfinansował Powiat Gliwicki wspólnie z Gminą Rudziniec.

Roboty na tym odcinku drogi powiatowej Nr 2942S prowadzone były w sierpniu i we wrześniu. Jej nawierzchnia została sfrezowana i pokryta nową warstwą masy mineralno-bitu-

okrepu. – Dojazd do tej miejscowości jest bowiem możliwy albo od strony Bojszowa, albo od Rudzińca, a obie drogi były w fatalnym stanie. Gdy w ubiegłym roku powstawał położony w pobliżu od-



8 września z postępem prac przy remoncie drogi prowadzącej do Łączy zapoznali się starosta Waldemar Dombek i radny Andrzej Frejno.

micznej. Ogółem wyremontowano ponad 3,4 km, co kosztowało ponad 575 tys. zł – z tego 300 tys. zł pochodziło z budżetu Gminy Rudziniec, a resztę sfinansował powiat.

- Ten remont był długo wyczekiwany przez mieszkańców Łączy – mówi Andrzej Frejno, radny powiatowy z tego

okrepu. – Dojazd do tej miejscowości jest bowiem możliwy albo od strony Bojszowa, albo od Rudzińca, a obie drogi były w fatalnym stanie. Gdy w ubiegłym roku powstawał położony w pobliżu od-

(RG)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Będzie się lżej oddychać

W naszym regionie ubędzie starych, niskowydajnych pieców do ogrzewania mieszkań oraz domów i zastąpią je nowe, które nie będą zanieczyszczać powietrza. Wiele budynków zostanie ocieplonych i wyposażonych w takie okna i drzwi, by nie traciły energii cieplnej. Wszystko za sprawą programu, prowadzonego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

12 września na konferencji prasowej w Katowicach podsumowany został pilotażowy program WFOŚiGW na dofinansowanie zadań realizowanych przez mieszkańców województwa śląskiego na rzecz ograniczenia niskiej emisji. Był on kontynuacją działań, prowadzonych przez fundusz od lat. Już od 2002 roku WFOŚiGW w Katowicach, jako pierwszy w kraju finansuje wdrożenie obszarowych programów ograniczenia niskiej emisji. Środki WFOŚiGW przekazywane są za pośrednictwem jednostek samorządu terytorialnego, na modernizację systemów grzewczych lub termomodernizację indywidualnych budynków mieszkalnych.

Rezultatem programu będzie konkretny efekt ekologiczny. Rocznie emisja pyłu do atmosfery zmniejszy się o ok. 134 tony, dwutlenku siarki (będącego źródłem kwaśnych deszczy) o ok. 63 tony, a emisja dwutlenku węgla (gazu cieplarnianego) ulegnie zmniejszeniu o ok. 9 883 tony.

Dofinansowanie z funduszu w formie pożyczki stanowi ok. 50-70 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji. W lipcu tego roku fundusz uruchomił pilotażowy

program skierowany bezpośrednio do osób fizycznych – czyli mieszkańców będącymi właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Mimo że nabór trwał tylko dwa tygodnie, program cieszył się ogromnym zainteresowaniem, o czym świadczy liczba 1 546 złożonych wniosków. Składali je również mieszkańcy powiatu gliwickiego. Dzięki programowi wsparcie



Wielkim orędownikiem likwidacji niskiej emisji jest Andrzej Pilot, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

finansowe uzyska 750 wnioskodawców na łączną kwotę dotacji wynoszącą 4,2 mln zł. Oznacza to, że z terenu województwa zniknie 750 starych kotłów lub pieców, opalanych węglem niskiej jakości, o sprawności ok. 30-35 proc. Zastąpione one zostaną pompami ciepła, kotłami opalonymi gazem lub biomasą albo też kotłami opalonymi ekogroszkiem, który będzie spalany w kotłach nowej generacji, o wysokiej sprawności energetycznej. Wszyscy wnioskodawcy, którzy przeszli pozytywnie ocenę formalną wniosku, a którzy likwidują stare piece, uzyskają wsparcie dotacyjne.

Oprócz wymiany źródła ciepła miesz-

kańcy uzyskali również dotacje na zabiegi termomodernizacyjne, które pozwalają oszczędzać energię: docieplenie ścian, stropów, wymianę okien i drzwi zewnętrznych, budowę lub modernizację instalacji wewnętrznej c.o., a także zabudowę instalacji solarnych.

- Pierwotnie zamierzaliśmy przeznaczyć na program pilotażowy kwotę 2 mln zł. Jednak tak duży odzew ze strony mieszkańców województwa spowodował zwiększenie tej kwoty do 4,2 mln zł – informuje Andrzej Pilot, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Dzięki programowi w objętych nim domkach jednorodzinnych nastąpi wymiana źródeł ciepła na bardziej efektywne ekologicznie i energetycznie.

Do dofinansowania zakwalifikowano kotły węglowe z załadunkiem automatycznym, spełniające wymogi 5 klasy lub kotły opalane biomasą, spełniające wymogi 4 lub 5 klasy, a także pompy ciepła, kotły gazowe lub olejowe. Równocześnie domki poddane zostaną zabiegom termoizolacyjnym, obejmującym m.in. docieplenie przegród budowlanych (ścian, stropodachów), wymianę okien i drzwi oraz modernizację lub budowę wewnętrznych instalacji centralnego ogrzewania. Wysokość dofinansowania wynosiła 25 proc. w przypadku modernizacji źródeł ciepła i 15 proc. w pozostałych przypadkach.

(RG)

Akcja „Sprzątanie Świata 2016”

16 września Powiat Gliwicki włączył się w ogólnopolską akcję „Sprzątanie Świata”.

W tym dniu przypadła finał krajowej akcji „Sprzątanie Świata – Polska”, w którą Powiat Gliwicki już po raz kolejny aktywnie się włączył. Powiatowe przedsięwzięcie



Uczestnicy akcji wyposażeni zostali w worki i rękawice, zakupione przez starostwo.

pn. „Sprzątamy Powiat Gliwicki 2016” skierowane było do powiatowych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych oraz domów pomocy społecznej. Udział w nim wzięły następujące szkoły: Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie, Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie, Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, a także Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sosńcowicach, Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej



Uczniom „Konopnickiej” towarzyszyła wicestarosta Ewa Jurczyga.

oraz Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Pilchowicach.

Starostwo Powiatowe w Gliwicach za-

pewniło na ten cel 10 tys. zł. Z kwoty tej zakupiono worki na odpady oraz rękawice ochronne. Został również zorganizowany wywóz śmieci – w tym celu starostwo wynajęło specjalistyczną firmę.

Uczniowie i mieszkańcy DPS-ów z ogromnym zapałem sprząтали teren przy swych budynkach, grabili liście oraz zamiatali przyszkolne i miejskie chodniki. W akcji na terenie Pyskowic towarzyszyła sprzątającym uczniom wicestarosta Ewa Jurczyga. Efektem końcowym było tutaj zebranie kilkudziesięciu worków śmieci. - Przeprowadzona

akcja powinna uświadomić, jak wiele jeszcze musimy zmienić w swoich nawykach, aby nam wszystkim żyło się lepiej i czystiej – mówiła Ewa Jurczyga.

Akcji towarzyszył konkurs plastyczny dla szkół ponadgimnazjalnych i DPS-ów. Jego uczestnicy mieli za zadanie wykonanie pracy nawiązującej do akcji „Sprzątamy Powiat Gliwicki 2016”.

(AS)

XXI Gliwickie Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej

24 września odbyła się kolejna edycja kiermaszu ekologicznego, organizowanego przez Polski Klub Ekologiczny Koło Miejskie w Gliwicach.

Tradycyjnie już starosta gliwicki Waldemar Dombek objął patronat ho-

norowy nad tą imprezą. Powiat reprezentowały z dumą panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gierałtowicach, które przygotowały regionalne potrawy śląskie. Kiermasz od lat cieszy się dużym zainteresowaniem konsumentów, co roku rolnicy ekologiczni, przetwórcy, a także – od niedawna – dystrybutorzy i właściciele sklepów z żywnością ekologiczną prezentują bogatą ofertę produktów o najwyższej jakości.



Na kiermaszu jak zawsze można było zaopatrzyć się m.in. w ekologiczne warzywa...



...jak i miody, które zachwycają swym smakiem.

W tym roku, wzorem lat ubiegłych, odbyły się bezpłatne wykłady i warsztaty dla dzieci i dorosłych. Ich tematem przewodnim były konsekwencje zdrowotne i środowiskowe stosowania pestycydów w produkcji żywności, a także naturalne alternatywy pestycydów. Członkowie gliwickiej kooperatywy spożywczej – Tomata przygotowali wspaniałe potrawy, które można było degustować podczas warsztatów dotyczących roślin strączkowych.

Impreza odbywa się na zasadach non-profit. Gliwickie koło Polskiego Klubu Ekologicznego, które jest organizatorem przedsięwzięcia, co roku stara się pozyskać środki finansowe, aby to wydarzenie mogło się odbywać.

Więcej informacji o kiermaszu można znaleźć na stronie www.pke-gliwice.pl. Warto przypomnieć, że Koło Miejskie w Gliwicach PKE było wielokrotnie nagradzane przez WFOŚiGW w Katowicach za swą działalność ekologiczną.

(OJ)

TRZĘCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARCI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Coraz bardziej przyjaźnie

Rozmowa z doktorem KRZYSZTOFEM ARABSKIM, nowym zastępcą ordynatora Oddziału Położniczo-Ginekologicznego w Szpitalu w Knurowie

- Pracuje pan w knurowskim szpitalu od 22 lat. Ile już dzieci powitał pan na świecie w tym czasie jako lekarz?

- W czasie 22 lat w naszym szpitalu przyszło na świat ok. 20 tys. dzieci. Oczywiście nie we wszystkich tych porodach uczestniczyłem osobiście. Powitałem na świecie kilka tysięcy dzieci. Wszystkie wspominam miło.

- Jak przez te lata zmieniał się tutaj Oddział Położniczo-Ginekologiczny?

- Przez 20 lat w całym położnictwie zaszły ogromne zmiany, w których nasz oddział uczestniczył od samego początku. Zmieniło się podejście do samego porodu. To nie tylko procedura medyczna, ale duże przeżycie dla pacjentki i jej rodziny. Staramy się o wytworzenie rodzinnej

atmosfery w trakcie całego pobytu pacjentki. Duże zmiany zaszły także w zakresie stosowanego sprzętu. Na moich oczach dokonała się rewolucja technologiczna w zakresie USG. Teraz w oddziale posiadamy najnowocześniejszy sprzęt do diagnostyki ultrasonograficznej. To obecnie najbardziej zaawansowane technologiczne aparaty. Szpital posiada także tomograf komputerowy i rezonans magnetyczny, co bardzo ułatwia proces diagnostyczny w szczególnie trudnych przypadkach. 20 lat temu to było tylko nasze marzenie. Nie bez znaczenia dla pacjentek jest także poprawa estetyki i komfortu na salach poporodowych. Do dyspozycji pacjentek mamy obecnie sale dwuosobowe z węzłem sanitarnym,

gdzie noworodki przebywają razem z mamami.

- Zaszła również ogromna zmiana w stosunku do rodzącej kobiety. Panie, witając na świecie swe dziecko, nie muszą już cierpieć...

- Staramy się, aby poród był dla rodzącej pięknym przeżyciem. Ból porodowy łagodźmy lub całkowicie znosimy wszystkimi metodami współcześnie dostępnymi – począwszy od psychoprolaktyki poprzez immersję wodną i podtlenek azotu (tzw. gaz rozweselający), aż po znieczulenie zewnątrzoponowe. To metody dostępne w naszym szpitalu na życzenie pacjentki. Pewnym zaskoczeniem jest dla mnie, że nie wszystkie pacjentki chcą z tych metod korzystać. Cał-

kiem spora ich część planuje poród i rodzi od początku do końca zgodnie z naturą.

- Jakie ma pan plany jako zastępcę ordynatora?

- Plany podpowiada samo życie. Staramy się na bieżąco i stale unowocześniać oddział i usprawniać pracę. Obecnie przygotowujemy się do remontu sali porodowej i zakupu sprzętu do laparoskopii. Co za tym idzie, doskonalimy technikę operacyjną i planujemy wprowadzenie nowych typów operacji. Przed nami era zabiegów małoinwazyjnych w ginekologii. To techniki, które od lat wprowadzamy i chcemy je stosować w coraz szerszym zakresie.

Opr. RG



Pokój odwiedzin

12 września w Szpitalu w Knurowie oddano do użytku pokój odwiedzin na Oddziale Położniczym, w którym pacjentki tego oddziału mogą swobodnie spotykać się z członkami swoich rodzin lub innymi odwiedzającymi gośćmi. Uruchomienie tej sali jest odpowiedzią na postulat, jaki zgłaszany był pod adresem Dyrekcji oraz Zarządu Szpitala przez pacjentki, które zdecydowały się rodzić w knurowskiej placówce.

(MN)



Teraz odwiedziny mamy i malucha mają jeszcze bardziej domową oprawę.

Ze starej kuchni – nowe oddziały

Trwa przebudowa dachu budynku starej kuchni w Szpitalu w Knurowie. W przyszłości planowane są tu nowe szpitalne oddziały.

Inwestycja prowadzona jest w ramach zadania pn. „Przebudowa budynku kuchni na potrzeby dwóch oddziałów szpitalnych niezabiegowych”. Obecnie jego pierwszy etap realizuje Zespół Opieki Zdrowotnej w Knurowie, a finansowany jest on ze środków Powiatu Gliwickiego. Wartość kosztorysowa brutto tego etapu wynosi blisko 705 tys. zł. Prace rozpoczęły się w maju i powinny być zakończone w tym roku.

Po zakończeniu przebudowy dachu szpital zamierza przystąpić do przebudowy pomieszczeń wewnętrznych budynku na potrzeby dwóch oddziałów szpitalnych niezabiegowych. Planowane jest uruchomienie tam dwóch oddziałów o wysokim standardzie, z przeznaczeniem na geriatrię i reumatologię. Planowany termin realizacji tej inwestycji przez szpital to 2017 rok, jednak

ostateczny termin zależy będzie od polityki zdrowotnej NFZ. (RG)



Budynek w przyszłości będzie służył pacjentom.

Trasy dla rowerów, rowery dla zdrowia!...

...takie było hasło projektu, w ramach którego kilka lat temu w powiecie gliwickim powstała sieć oznakowanych tras rowerowych. Tak też było na V Rajdzie Rowerowym po Powiecie Gliwickim, który odbył się 1 października.



Wyruszyliśmy spod Starostwa Powiatowego w Gliwicach.



Po drodze można było podziwiać piękne widoki powiatu gliwickiego.

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 4 w Pyskowicach pod wodzą radnej powiatowej Anny Smyl.



Duża grupa zorganizowana przez MOSiR w Knurowie dojechała do Leboszowic z Leśnego Zacisza.

15-kilometrową trasę dzielnie pokonali najmłodszy.



Na mecie, na stoisku Powiatu Gliwickiego rozdawane były m.in. w przewodniki i odbłaski.



Turystyczny Klub Kolarski PTTK im. Wł. Huzy z Gliwic brał udział we wszystkich powiatowych rajdach. Krzysztof Kotuła odbiera za to podziękowania od starosty Waldemara Dombka.

Opr. RG

Gwiazdy na bliskiej scenie

Najbliższe miesiące w Teatrze Miejskim w Gliwicach zapowiadają się bardzo ciekawie.

- Otwarcie tego sezonu to mocne nazwiska i wybitne kreacje aktorskie. W repertuarze znajdują się zarówno spektakle dramatyczne, komedie, jak i produkcje muzyczne. Teatralne hity zrealizowane przez znane i cenione polskie zespoły: Teatr Polonia z Warszawy, Teatr im. St. I. Witkiewicza z Zakopanego, Teatr STU z Krakowa, czy też przedstawienie „Berlin czwarta rano”, które miało premierę na małej scenie Teatru Roma. Ważnym elementem naszego repertuaru będą spektakle dla dzieci oraz bogaty program edukacyjno-warsztatowy, w którym obok publiczności dziecięcej zwrócimy się do seniorów – mówi Łukasz Czuj, dyrektor artystyczny teatru.

Od 20 do 23 października będzie można tu zobaczyć, nagrodzony m.in. Złotą Maską, przebojowy musical o lekko upiornym wdzięku, czyli „Rodzinę Addamsów”. Majowe Gliwickie Spotkania Teatralne zmieniły swoją formułę i od tego sezonu stają się całorocznym przeglądem najlepszych spektakli powstających w znakomitych polskich teatrach. Podczas jesiennej odsłony Gliwice

Dla Czytelników WPG mamy po jednej podwójnej wejściówce na dwa październikowe spektakle w Teatrze Miejskim w Gliwicach: „Berlin, czwarta rano” i „Najmniejszy samolot na świecie” oraz na koncert Czesława Mozila. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią w piątek 7 października o godz. 10.00 pod nr tel. 32 338 37 96.



Foto: M. Bestecki
Na scenie Teatru Miejskiego w Gliwicach wystąpią w tym miesiącu m.in. Katarzyna Zielińska, Kacper Kuszewski, Anna Głogowska i Rafał Maserak.

odwiedzą sceniczni mistrzowie, m.in. Jerzy Trela, Jerzy Stuhr, Dorota Stalińska, Wiesław Komasa, Katarzyna Zielińska, Kacper Kuszewski.

Na afiszu znajdują się takie tytuły jak np. „Berlin, czwarta rano” – muzyczne show w gwiazdorskiej obsadzie, w którym wystąpią Katarzyna Zielińska, Kacper Kuszewski, Anna Głogowska, Rafał Maserak (8 października); „Na czworakach” Tadeusza Różewicza, spektakl Teatru Polonia w reżyserii Jerzego Stuhra – w mistrzowskiej obsadzie m.in. właśnie Jerzego Stuhra, Doroty Stalińskiej i Wiesława Komasy (27 października); „Cirkus Charms” – polska premiera zabawnego i wzruszającego spektaklu rodzinnego wykorzystującego elementy sztuki cyrkowej w wykonaniu słowackiego zespołu Teatro Tatro (15 października).

Nie zabraknie także dobrej muzyki. O właściwy poziom dźwięków i najlepszy koncertowy styl zadbają Czesław Mo-

zyl (14 października) i Katarzyna Groniec (20 października).

Najmłodszy widzowie również nie będą się nudzić. W październiku czeka ich spotkanie z sympatycznym „Najmniejszym samolotem na świecie” (9 i 10.10), zaproszenie na Familijne Niedziele z Teatrem – czyli warsztaty, podczas których, wspólnie z rodzicami, będą mogli poznać tajemnice świata teatru oraz zajęcia w Dziecięcym Studiu Teatralnym.

W październiku rozpoczęły się także intensywne prace nad premierą Teatru Miejskiego w Gliwicach. Będzie to muzyczno-dramatyczna opowieść o pokoleniu, które dorastało w latach 90., przeżywało pierwsze miłości, sukcesy, porażki. W spektaklu wykorzystane zostaną polskie przeboje rockowe z tamtych lat.

Szczegółowy program na stronie: www.teatr.gliwice.pl.

(AgS)

Ceramiczna jesień

Muzeum w Gliwicach inauguruje w październiku projekt pt. „Ceramiczna jesień”, na który składają się dwie interesujące wystawy i szereg towarzyszących im imprez.

Pierwsza z wystaw nosi tytuł „Do widzenia rokoko! Polska ceramika użytkowa z lat 50. i 60. XX wieku”, a druga to „362... Ceramika Bogdana Kosaka”. Obie składają się na obraz polskiej ceramiki od połowy ubiegłego wieku aż do czasów nam współczesnych. Projekt uzupełnią dodatkowe imprezy: wykłady, spotkania warsztatowe przy filiżance

kawy, oprowadzania kuratorskie, pokazy filmu dokumentalnego dotyczącego twórczości Bogdana Kosaka i szereg działań edukacyjnych. Na wystawach prezentowane będą zarówno wyroby o przewadze cech użytkowych, jak i obiekty, dla których ceramika jest materia umożliwiającą realizację przede wszystkim wypowiedzi artystycznej. Obie ekspozycje wystawione zostaną w gliwickiej Willi Caro.

Wystawa „Do widzenia rokoko! Polska ceramika użytkowa z lat 50. i 60. XX wieku” prezentowana będzie od 14 października do 31 grudnia. Pokazane na niej zostaną ceramiczne wyroby użytkowe – głównie porcelanowe i porcelitowe serwisy do kawy i herbaty, a także wazony, popielniczki, tace, które zostały zaprojektowane przez wybitnych artystów jako wzory dla produkcji seryjnej w wiodących polskich wytwórniach ceramiki.

Warto podkreślić, iż obiekty prezentowane na wystawie to

efekt działalności kolekcjonerskiej Muzeum w Gliwicach, rozpoczętej w 1961 r. Zostaną one pokazane zwiedzającym po raz pierwszy.

Tytuł wystawy „Do widzenia rokoko!” jest nawiązaniem do tytułu filmu „Do widzenia, do jutra...” z 1960 r., ze Zbigniewem Cybulskim w roli głównej. Film powstał w czasach odwilży, po odrzuceniu obowiązujących kanonów sztuki socrealizmu. Podobnie w pozostałych dziedzinach sztuk, także użytkowych, w myśleniu twórczym nastąpił wtedy intensywny okres poszukiwań i dążenie do nowoczesności, często zainspirowanej sztuką zagraniczną.

Wystawa „362... Ceramika Bogdana Kosaka” będzie miała wernisaż 28 października i oglądać ją będzie można do 11 grudnia. Poświęcona jest twórczości jednego artysty – projektanta porcelany użytkowej i rzeźby ceramicznej. Centralnym punktem, od którego wystawa wzięła swój tytuł, jest instalacja – wieloelementowa rzeźba ceramiczna: „362...”. Przedstawia ona 362 obiekty, z których każdy jest unikatowy, niepowtarzalny. Spośród innych prac Bogdana Kosaka zobaczymy także m.in. „Szolki” – filiżanki kawowe, odwołujące się do śląskiej tradycji picia kawy.

WPG są jednym z patronów medialnych „Ceramicznej jesieni”.

(RG)



Foto: ARC Muzeum w Gliwicach
Fragment serwisu do kawy „Prometeusz” projektu Danuty Dusznik, wyprodukowany w Chodzieskich Zakładach Porcelany w Chodzieży (przełom lat 50/60 XX wieku).

O śląskim humorze

VIII Powiatowa Konferencja Regionalna dla bibliotekarzy, nauczycieli i regionalistów pt. „Kalejdoskop literacki śląskiego humoru i satyry” odbędzie się 27 października w Domu Kultury w Żernicy (gmina Pilchowice). Zapisy uczestników przyjmowane są do 10 października.

To kolejna konferencja organizowana przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach, która zajmuje się problematyką regionalną. Tym razem dowiedzieć się będzie można niemal wszystkiego np. o historii śląskiego humoru od najstarszych przekazów datowanych na XIII wiek do czasów współczesnych, a także humorze i satyrze w „kinie śląskim”, śląskim komizmie ludowym i fraszkach. Wśród prelegentów znajdują się m.in. prof. zw. dr hab. Krystyna Turek, dr hab. Maria Świątkiewicz-Mośny, dr Ilona Copik i prof. dr hab. Daniel Kadłubiec.

- Nie da się nie zauważyć, że popularność śląskiego humoru znacznie wzrosła w ostatnim półwieczu – mówi Sławomir Adamczyk, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach. - Nie tylko dzięki tekstom Lucjana Czernego, kabaretu „Rak” czy działalności „Klubu Masztalskiego”, które rozbawiają całą Polskę. Również dzięki przybywającym z różnych stron Polski, zanoszącym w ro-

dzinne strony opowieści o naszym regionie i jego mieszkańcach. Podczas konferencji zastanowimy się, czy istnieje śląski typ humoru, na czym polega jego specyfika, jakie ma korzenie? Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału wszystkich zainteresowanych, a w szczególności bibliotekarzy, nauczycieli i regionalistów. Mam nadzieję, że to spotkanie, podobnie jak poprzednie, zaowocuje zdobyciem nowej wiedzy i nawiązaniem bliższej współpracy uczestników konferencji. Gwarantujemy nie tylko rzeczowe wykłady i prezentacje, ale również sporą dawkę śląskiego humoru.

Podczas konferencji wice w gwarze śląskiej zaprezentują Zofia Piechula i Maria Pendzich z Koła Gospodyń Wiejskich w Stanicy. Zobaczyć będzie można też dwie wystawy – pierwsza to „Kolekcja humorystycznych druków śląskich – Jerzy Ciurlok”, a druga nosi tytuł „10 lat Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach”. Czynne też będą stoiska wydawnicze.

Konferencję organizuje PBP w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach ze współorganizatorami: GBP w Pilchowicach oraz tamtejszym GOK-iem.

Wydarzenie patronatem honorowym objął starosta gliwicki Waldemar Dombek.

Bliższe szczegóły na stronie: www.pbp-gliwice.pl. (RG)

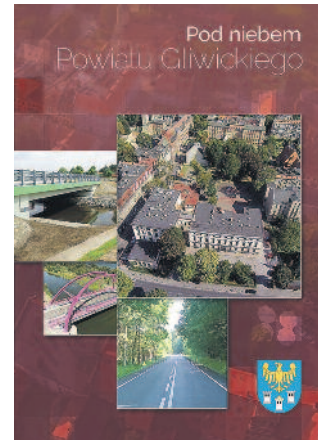
Nasz nowy album

Nakładem Wydawnictwa Signum z Osiełka ukazał się niedawno album pt. „Pod niebem Powiatu Gliwickiego”. Przedstawia nasz powiat widziany z góry – jest to widok nietypowy, bardzo ciekawy, bo czasem ponad dachami widać znacznie więcej, a znane i lubiane obiekty czy zakątki przedstawiają się zgoła inaczej.

Jest to fotograficzna opowieść, autorstwa przede wszystkim fotografa Sebastiana Sobczuka. Na kartach albumu zobaczyć można m.in. widziany z lotu ptaka budynek starostwa, węzeł A1 w okolicach Knurowa, powiatowe szkoły, pałace na naszym terenie, zbiorniki wodne, Kanał Gliwicki, pola i lasy.

W albumie zamieściły swoje reklamy bardzo liczne firmy z różnych branż –

Dla trzech pierwszych Czytelników, którzy zadzwonią w piątek, 7 października w godz. 8.00-10.00 pod nr tel. 32 332 66 53 i powiedzą hasło „Pod niebem Powiatu Gliwickiego” mamy po jednym takim albumie.



usługowych, budowlanych, medycznych, w tym hotele i restauracje. Oprócz wiadomości o urokach naszego powiatu i pięknych zdjęć, czytelnicy otrzymują więc jeszcze pakiet informacji o przedsiębiorstwach z naszego terenu.

Album wydany został na zlecenie i przy udziale Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Niebawem dostępny będzie również w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. (MFR)

Zapraszamy na Powiatowy Festiwal Chórów

To będzie prawdziwa uczta dla miłośników śpiewu chóralnego.

16 października zapraszamy do Zamku w Toszku, gdzie odbędzie się Powiatowy Festiwal Chórów. Swoją rolę w nim następujące chóry: Skowronek z Gierałtowiec, Cecylia z Paniówek, Tryl z Toszka, Kameralny Canto z Gimnazjum im. Jana Pawła II

w Wielowsi oraz Vemi Cantare z Wielowsi.

Zespoły zaprezentują bardzo różnorodny repertuar – począwszy od pieśni ludowych, przez religijne aż do klasycznych utworów chóralnych. Początek festiwalu o godz. 16.00, przewidywane zakończenie o godz. 19.00. Wstęp wolny.

Imprezę organizuje Powiat Gliwicki wraz z Gminą Toszka. (RG)

GMINY UCZCIŁY ŚWIĘTO PŁONÓW

BYŁO GŁOŚNO, BYŁO RADOŚNIE

3 września plac Targowy w Gierałtowicach zamienił się w miejsce hucznej i radosnej zabawy dożynkowej. Doroczne święto płonów rozpoczęło się od uroczystej mszy św. w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Szkapleżnej. Następnie barwny korowód przemaszerował ulicami, rozpoczynając radosne świętowanie zakończenia żniw.

Organizatorzy zadbali, by ten czas wszyscy uczestnicy spędzili w dobrej atmosferze. Nie zabrakło więc nie tylko rozrywek na scenie, ale i wokół niej. Niewątpliwą gwiazdą wieczoru był zespół „Piersi”, a słowa z jego przeboju „Bałkanica” śpiewała cała publiczność, przybyła na tę okazję nawet z daleka. Wcześniej jednak tegoroczni starostowie dożynek – Stanisława Szolc oraz Krzysztof Rusin przekazali na ręce władz gminy bochen chleba wypieczony z tegorocznych zbiorów. Symbol dożynek odebrali z rąk starostów wójt gminy Gierałtowice Joachim Bargiel oraz przewodniczący Rady Gminy Józef Buchczyk. Następnie miało miejsce przekazanie „małej” korony dożynkowej przez Gerdę Czapelkę, sołtysa Gierałtowic na ręce sołtysa sołectwa Paniówki, Bogusława Mryki – w związku z faktem organizacji przyszłorocznych dożynek na terenie sołectwa Paniówki.



Wójt Joachim Bargiel z starostami dożynek odbiera bochen chleba od starostów Dożynek Gminnych w Gierałtowicach.

ŚWIĘTO PŁONÓW W GMINIE PILCHOWICE

Gmina Pilchowice 20 sierpnia rozpoczęła kolejny sezon dożynkowy. Leboszowice tradycyjnie jako pierwsze dziękowały za udane plony. Pomiedzy sołeckimi obchodami, delegacje gminy brały udział także w dożynkach powiatowych i wojewódzkich, gdzie otrzymały wyróżnienia. Kolejne weekendy sierpnia i września były wypełnione festynami dożynkowymi. Kuźnia Nieborowska swoje święto płonów obchodziła 27 sierpnia. Wrzesień rozpoczął się dożynkami w Żernicy, gdzie gościem specjalnym był wojewoda śląski Jarosław Wierczok. Dzień później barwny korowód dożynkowy przeszedł ulicami Pilchowic. Kolejnymi sołectwami, w których dziękowano za plony, były Nieborowice i Wilcza. Na koniec obchodów w gminie Pilchowice odbył się IV Festiwal Żuru w Stanicy, który wspaniale wpisał się w klimat sołeckich dożynek.

Uroczyste obchody dożynek potwierdzają, że mieszkańcy Śląska dbają o tradycje i nie wyobrażają sobie tego święta bez nabożeństwa, symbolicznego dzielenia chlebem czy tworzenia koron dożynkowych oraz przejścia z nimi w barwnych korowodach.



Gościem święta płonów w Żernicy był m.in. wojewoda śląski Jarosław Wierczok.

XXIII DOŻYNKI MIEJSKIE W PYSKOWICACH

3-4 września w Pyskowicach odbyły się XXIII Dożynki Miejskie. Podczas dwudniowego wydarzenia na „placu dożynkowym” nie zabrakło atrakcji i dobrej zabawy dla całych rodzin, wszystkich mieszkańców Pyskowic oraz przyjezdnych. Na uczestników czekały koncerty i występy artystyczne, uroczysta msza św. dożynkowa oraz lo-

teria z atrakcyjnymi nagrodami. Na pyskowskiej scenie zagrali m.in.: Blaskapelle Świbie, zespół Horyzont i Antek Smykiewicz.

Drugi dzień dożynek udowodnił, że pyskowska publiczność jest wspaniała. Czy to słońce, czy deszcz – można na nią liczyć. Bardzo wiele osób zgromadziły koncerty przygotowane przez Radio Silesia: Stiff Capella,



Msza św. rozpoczęła święto płonów w Pyskowicach.

Bożena Mielnik Band, Freje, Zespół Time, Jesika oraz De Silvers.

Także zespół MASTERS – mimo deszczu i opóźnienia przyciągnął wielu fanów.

Zmianą i nowością, która zaskoczyła wielu, był... brak korowodu dożynkowego, zwykle przechodzącego ulicami miasta. Tegoroczne dożynki „po nowemu” też jednak były udane.

MSZA, KOROWÓD, PODZIĘKOWANIA I CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA

28 sierpnia mieszkańcy gminy Rudziniec uroczystie i radośnie świętowali zakończenie żniw. Dożynki odbyły się w sołectwie Bojszów. Rola starostów pełnili miejscowi gospodarze, Sabina i Tomasz Gabrysiakowie.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. Wszystkich Świętych. Nabożeństwu przewodniczył ks. proboszcz Józef Kaniut. Podczas uroczystego ceremoniału poświęcono korony dożynkowe i chleb – owoc ciężkiej pracy ludzkiej, symbol życia i jedności.



W Bojszowie salwy śmiechu budził wesoły korowód.

Po zakończeniu mszy delegacje z koronami dożynkowymi oraz przedstawiciele lokalnych władz udali się w tradycyjnym korowodzie na boisko sportowe, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie przez wójta Gminy Rudziniec, Krzysztofa Obrzuta.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna. Zgromadzeni goście mogli podziwiać pokazy sekcji tanecznych i muzycznych GOK Rudziniec, rozвеселić się występem kabaretu Kafliki, posłuchać New For You oraz pobiesiadować z zespołem Hany Bynd. Uwieńczeniem obchodów tegorocznych dożynek była zabawa taneczna, którą poprowadził zespół Mikado.

DOŻYNKI 2016 W GMINIE SOŚNICOWICE

Dożynki Gminne w Sośnicowicach mają już 20-letnią tradycję. Tegoroczne święto zaplanowano na 11 września. W jego programie znalazła się tradycyjnie msza św. w intencji rolników, którą rozpoczęto

obchody, a odprowadzona została w kościele pw. św. Jakuba w Sośnicowicach.

Zaproszenie do udziału w dożynkach nie pozostało bez echa i w słoneczne niedzielne popołudnie bardzo liczna grupa gości zjawiała się w Sośnicowicach – najpierw, aby zobaczyć przemasz ulicami barwnego korowodu, a potem wszyscy goście zgromadzili się na placu dożynkowym przy ul. Raciborskiej, aby wspólne świętować.

Przepiękne korony dożynkowe wystawiono w namiocie dożynkowym w okolicy sceny, a zebrani byli świadkami świetnych występów artystycznych. Zanim jednak rozpoczęły się występy, starostwie dożynek, Irena Pieczka i Marcin Buk wręczyli burmistrzowi Marcinowi Stroncziek chleb wypieczony z mąki z tegorocznych zbiorów z prośbą, aby dzielił go sprawiedliwie. Wszystkich gości poczęstowano kołaczem z serem i makiem oraz chlebem z tłustym i skwarkami.



Symboliczne chleby od burmistrza Marcina Stroncza otrzymali m.in. poseł Krystyna Szumilas i starosta Waldemar Dombek.

DOŻYNKI GMINY TOSZEK 2016

Dożynki to święto dziękczynienia za plony, ale aby świętować dożynki nie trzeba koniecznie być rolnikiem! Wdzięczność za dostatek pożywienia mogą, a nawet powinni wyrażać wszyscy. Na gminne dożynki w Toszku zaproszenie przyjęło wielu mieszkańców Paczyny, innych sołectw gminy, Toszka, a także gości.

Uroczystości rozpoczęły się 19 września od mszy św. w kościele św. Marcina w Paczynie, której przewodniczył proboszcz o. Mieczysław Józwiak CMF.

Po celebrze mszy św. w barwnym korowodzie, w towarzystwie Orkiestry Dętej, Mażorettek „Magnolia” z Kotulina, dzieci i młodzieży szkół podstawowych, a także pomyslowo zorganizowanych przedstawicieli sołectw, uczestnicy dożynek przeszli na boisko LKS „Orzeł” Paczyna. Otwarcia obchodów dokonał burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk, dziękując rolnikom za ogrom pracy w gospodarstwie rolnym.

Gminne dożynki były okazją do uhonorowania wyróżnieniem „Zasłużony dla rolnictwa”. Po części oficjalnej zabawa nabrała charak-



Barwna scena w Paczynie udekorowana została tegorocznymi plonami.

teru bardziej swobodnego. Do późnych godzin wieczornych uczestnicy bawili się w rytmach muzyki popularnej. Zaszczytne funkcje starostów dożynkowych pełnili Andżelika i Paweł Kokoszka.

Opr. na podstawie materiałów dostarczonych przez gminy – RG

Witamy w nowym roku szkolnym!

Ubiegłoroczna oferta Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pyskowicach skierowana do rodziców, dzieci, nauczycieli spotkała się z dużym zainteresowaniem, dlatego systematycznie rośnie liczba osób korzystających z naszego wsparcia. Zapraszamy już w nowym roku szkolnym.

Oprócz fundamentalnych zadań poradni, jakimi jest diagnoza: psychologiczna, pedagogiczna, logopedyczna, działalność terapeutyczna, konsultacyjna (spotkania z rodzicami, nauczycielami), pracownicy systematycznie poszerzali zakres współpracy ze środowiskiem lokalnym, docierając z pomocą do szerokich kręgów odbiorców.

Nowością od zeszłego roku szkolnego było angażowanie uczniów do działania na rzecz wolontariatu. Wolontariusze pod kierownictwem Iwony Zając stworzyli sieć wsparcia dla innych uczniów wymagających pomocy w nauce. Dzięki temu młodzież nawiązała nowe znajomości, zdobyła doświadczenia i umiejętności dzielenia się z innymi swoją wiedzą. Dotychczasowa praktyka w prowadzeniu wolontariatu będzie kontynuowana również w tym roku szkolnym. Cieszymy się zatem, że jest to również jeden z priorytetów Ministerstwa Edukacji Narodowej na rok szkolny 2016/2017.



Podczas wakacyjnych zajęć odkrywaliśmy dziecięce talenty, dobrze się przy tym bawiąc.

Warto zaznaczyć, że oprócz terapii psychologicznej, pedagogicznej, logopedycznej, w poradni jest również prowadzona profesjonalna psychoterapia zaburzeń rozwoju osobowości i trudności adaptacyjnych oraz indywidualna terapia podtrzymująca ukierunkowana na redukcję problemów rozwojowych.

W trakcie wakacji poradnia organizowała także zajęcia dla uczniów szkół podstawowych z Pyskowic, Wielowsi, Rudzińca, Pławniowic i Toszka „Wyspa odkrywania skarbów”. Uczestnicy brali udział w zajęciach diagnozujących i rozwijających inteligencję wielorakie według teorii Howarda Gardnera, poznając własny profil uzdolnień, który może się zmieniać w ciągu całego życia. Zadowolone uczniów z udziału w zajęciach zachęca nas do kontynuacji tego projektu także w przyszłoroczne wakacje.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców pragnących podnosić własne kompetencje wychowawcze, poradnia organizuje cyklicznie „Szkołę dla rodziców”, która wspiera umiejętności rodzicielskie. W „zabieganych” czasach niepewności i lęków rodzice również potrzebują wsparcia, aby skuteczniej oddziaływać na swoje dzieci.

Pełna oferta poradni jest dostępna na stronie internetowej, a o szczegóły jej dotyczącej można pytać zarówno osobiście w poradni, jak i telefonicznie: Pyskowice, ul. kardynała Stefana Wyszyńskiego 37, tel. 32 233 32 23; www.ppp-pyskowice.pl

TAMARA ORŁOWSKA – dyrektor PPP w Pyskowicach

Trasą Odsieczy Wiedeńskiej

Od 7 do 11 września trwał Bieg Odsieczy Wiedeńskiej. Część jego trasy prowadziła przez powiat gliwicki.

Bieg miał charakter międzynarodowy – rozpoczął się w Szczyrku, a zakończył w Wiedniu. 9 września jego uczestnicy byli obecni w naszym powiecie. Na Rondzie Cztery Pory Roku przywitali ich m.in. uczniowie klasy mundurowej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, którzy także dołączyli do biegaczy wspólnie z reprezentantami Klubu Biegacza Endurance Solidarni i przedstawicielami Ośrodka Caritas.

Bieg miał na celu upamiętnienie 330. rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej



W biegu udział wzięli m.in. uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

i 1050. rocznicy Chrztu Polski. Jego głównym organizatorem była Światowa Federacja Sportu Polonijnego, a w skład Komitetu Organizacyjnego wchodził m.in. Bogusław Szyguła, kustosz Izby Tradycji w Knurowie.

Jednym z patronów honorowych przedsięwzięcia był starosta gliwicki Waldemar Dombek. (RG)

Nasi absolwenci

Człowiek czynu i... wielkiego serca

Przewodniczący Rady Miasta w Knurowie, wieloletni społeczny kurator sądowy, facet prowadzący rekolekcje i szereg innych przedsięwzięć w Ruchu Światło-Życie, założyciel i współtwórca Sekcji Pływackiej przy TKKF-ie, pomysłodawca i „dusza” Knurowskich Dni Integracji, dyspozytor w kopalni Knurów oraz mąż, ojciec trójki dzieci – trudno wymienić wszystko, czym na co dzień żyje Tomasz Rzepa.

Tak miałem od zawsze – wyjaśnia. – Moja żona (z którą zresztą razem działamy w ruchu oazowym) twierdzi, że nie może być inaczej, bo wtedy robię się marudny – dodaje z uśmiechem.



Tomasz Rzepa (drugi z prawej) z uczestnikami Knurowskich Dni Integracji. W środku piosenkarka Monika Kuszyńska.

W latach 1985-88 uczył się w Zasadniczej Szkole Zawodowej KWK „Knurów”, która w 1996 roku przekształcona została w Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Tę samą klasę o kierunku elektrycznym ukończył z nim kilku innych znanych knurowian, m.in. Mariusz Kowalczyk – zastępca dyrektora Centrum Kultury w Knurowie, muzyk z doktoratem w dyrygenturze, który od lat prowadzi orkiestrę KWK Knurów, a także Piotr Samsel – ojciec Norman, franciszkanin, misjonarz w środkowej Afryce.

– Właściwie trafiłem do tej klasy z przypadku, ale był to szczęśliwy przypadek – śmieje się. – Zdecydował fakt, że była to klasa sportowa, a ja od dzieciństwa uprawiałem sport. Zaraz po szkole zacząłem pracować w kopalni, potem wieczorowo skończyłem technikum górnicze, zaś po latach studia, ale te związane już były z zupełnie innymi moimi zainteresowaniami.

W kopalni Knurów jako elektryk przeszedł długą ścieżkę zawodową. Przez 20 lat pracował na dole na różnych oddziałach elektrycznych, potem trafił do dozoru elektrycznego, a po jakimś czasie przeszedł na stanowisko dyspozytora energomaszynowego, który nadzoruje ruch urządzeń na dole w kopalni. Na tym stanowisku pracuje do dziś i ma nadzieję, że tak zostanie już do emerytury.

Gdy podjął studia, był już od przeszło 10 lat kuratorem społecznym do spraw rodzinnych i nieletnich oraz prowadził ośrodek kuratorski. Skończył zaocznie, z wyróżnieniem, kierunek: pedagogika re-

socjalizacyjna i terapia pedagogiczna na uczelni w Raciborzu. Tej pracy oddał kawał swego życia, począwszy od szkoły. Jak wszystko, za co się bierze, robił to z pełnym zaangażowaniem, poświęcając swym podopiecznym masę czasu

i serca. Zrezygnował z żalem w lipcu ub. roku. – Nie podarowałbym sobie, gdyby przeze mnie ucierpiał człowiek, który powierzony został mojej opiece. A byłem już nadmiernie obciążony innymi obowiązkami, by zajmować się robotą kuratorską – mówi. – Teraz cieszy mnie, gdy na ulicy spotykam którąś z rodzin, którymi się zajmowałem, są to miłe spotkania.

Także już w szkole górniczej wstąpił do katolickiego Ruchu Światło-Życie, zwanego potocznie Oazą. Tam poznał swą przyszłą żonę – absolwentkę innej szkoły powiatowej, liceum Paderewskiego. Wspólnie wiele rzeczy, dla innych, od tej pory robią razem. Jej m.in. zawdzięcza zainteresowanie się sprawami osób niepełnosprawnych, bowiem ona, pracując w ośrodku w Borowej Wsi, nie potrafiła żyć tym tylko zawodowo.

Tak powstał pomysł zorganizowania Knurowskich Dni Integracji, do czego Tomasz Rzepa zachęcił szereg instytucji i stowarzyszeń. To wielkie święto niepełnosprawnych w Knurowie, na które co roku w maju składa się kilkanaście różnorodnych imprez. – Chciałem, żeby niepełnosprawni zaistnieli w środowisku, żeby inni zobaczyli ich talenty, możliwości, potencjał – wyjaśnia. – W tym roku były to już VIII Knurowskie Dni Integracji „Bądźmy razem”. Uważam, że organizując je, więcej otrzymuję, niż daję innym... – dodaje skromnie.

Wiele miejsca w jego życiu zajmuje Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie. Razem z żoną jest w nim już od 23 lat.

Kontynuujemy nasz cykl, prezentujący absolwentów szkół, prowadzonych przez Powiat Gliwicki. W tym numerze przedstawiamy Tomasza Rzepę, który w 1988 roku ukończył obecny Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

Wspólnie uczestniczą lub prowadzą rekolekcje dla małżonków z całej Polski – ale nie tylko, uczestnikami były małżeństwa z Czech, Anglii, USA czy Niemiec. Nigdy nie odmawiają, gdy ktoś ich o to prosi, choć nieraz czasu brakuje i zdrowie już nie takie. Pod koniec października jadą na pięć dni do Czech, gdzie poproszono ich o prowadzenie rekolekcji dla rodzin z czeskiego Domowego Kościoła – Jedziemy do innych, by dzielić się sobą – tłumaczy.

Ich dzieci też angażują się w to, co robią rodzice. Najstarsza, 23-letnia córka jest „nadwornym fotografem” podczas Knurowskich Dni Integracji. Razem z młodszą o trzy lata siostrą zajmują się dziećmi, gdy z mamą i tatą jadą na rodzinne rekolekcje. Syn, 15-latek ubolewa wtedy, że nie jest pełnoprawnym wujkiem, bo nie ma jeszcze 18 lat. Ale już chce – jak tata – prowadzić imprezy sportowe, a niedawno został przewodniczącym samorządu szkolnego w swoim gimnazjum.

Tomasza Rzepę z kolei inspirują do działania też jego dzieci. Tak było, gdy zakładał Sekcję Pływacką przy knurowskim TKKF-ie. Pływanie lubił bowiem jego młodsza córka, pomyślał więc, że musi być w mieście możliwość, by pływające dzieci mogły robić to amatorsko. Grupa założycielska liczyła trzy osoby – dzięki nim w sekcji jest teraz ok. 250 osób. Powstały też tzw. „klasy pływające” – nie strictly sportowe, ale dla dzieci i młodzieży lubiącej pływanie. Działają przy MSP nr 2. Kilka lat temu po raz pierwszy wspólnie z MOSiR-em zorganizował także Rodzinny Dzień Dziecka na basenie. – Było tak wesoło, że musimy to powtórzyć w przyszłym roku – zapewnia.

Knurowianie znają go również z Festynów Parafialnych, które prowadzi. – Ich sprawcą jest przede wszystkim Joachim Machulik i wspólnota Domowego Kościoła, ja tylko jestem konferansjerem – wyjaśnia. – Cieszę się jednak, że mogę włożyć swój wkład w to wielkie coroczne wydarzenie.

Radnym jest od trzech kadencji. Początkowo zajmował się w Radzie Miasta sportem i oświatą, nabywał też samorządowych szlifów. – Dla mnie bycie radnym to jest środek do celu – podkreśla. – Zostałem nim przede wszystkim dlatego, żeby łatwiej mi było działać na rzecz innych.

W tej kadencji radni wybrali go na przewodniczącego tego gremium. – Teraz już nie mogę skupić się tylko na tym, co chcę robić, ale na sprawach, które są istotne dla wszystkich mieszkańców – podkreśla. – Wymaga to dużo pracy i czasu, ale nigdy ich nie żałuję dla innych.

Tej zasadzie jest wierny od czasu, gdy uczył się w górniczej szkole.

ROMANA GOZDEK

Rozpoczęli europejską karierę zawodową

Staż zawodowy w międzynarodowym środowisku, obcojęzyczny pracodawca, gorący hiszpański klimat, niesamowite spotkania z iberyjską kulturą, test na samodzielność i umiejętność współpracy z grupą – stanowią pomysł na naukę, zdobywanie zawodowych szlifów i... wakacje uczniów Technikum nr 1 w Knurowie.

S także zagranicznym sposobem na europejską karierę zawodową” to tytuł drugiego już projektu realizowanego przez Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie dla uczniów Technikum nr 1 w ramach programu Erasmus+. Tym razem projekt finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER). Swoim zakresem obejmuje 32 uczestników w czterech zawodach (technik obsługi turystycznej, technik spedytor, technik ekonomista i technik informatyk) przez okres dwóch lat. Autorkami wniosku i koordynatorkami projektu są Aleksandra Rokita – nauczycielka turystycznych przedmiotów zawodowych oraz Joanna Rożek-Radek – nauczycielka spedycyjnych i logistycznych przedmiotów zawodowych.



Poza pracą uczestnicy programu mieli także okazję poznać atrakcje turystyczne Hiszpanii.

Za nami pierwsza mobilność uczniów w bieżącym projekcie, zrealizowana w Hiszpanii podczas minionych wakacji, tj. od 25 czerwca do 16 lipca. Po trzech tygodniach stażu z nowymi doświadczeniami powróciło 9 uczniów kształcących się w zawodzie technik ekonomista (Patrycja Ziarnik, Izabela Mierzwa, Karina Spyra, Anita Makarewicz, Agnieszka Woźniak, Tomasz Lewusz, Artur Gołąb, Robert Gołąb, Adam Dobrowolski), 7 przyszłych spedytorów (Grzegorz Schmidt, Paulina Kaniow-

ska, Bartosz Lubczyk, Szymon Chudy, Dawid Gajda, Przemysław Jaros, Kamil Kaczyński), 8 informatyków (Bartosz Niewiadomski, Michał Nowak, Mateusz Kurska, Kamil Mosz, Mateusz Buczak, Dawid Łączyński, Oliver Drab, Mariusz Poręba) oraz 8 uczennic kształcących się w zawodzie technik obsługi turystycznej (Monika Skupień, Paula Świstowska, Ramona Jachym, Monika Błażczek, Katarzyna Matyjasik, Marta Mikołajczak, Monika Nowak, Nicole Otremba).

16 uczestników pod opieką nauczycielek Moniki Popowskiej i Agnieszki Niebudek-Zmuda odbywało staż w Kordobie – m. in. w szkołach językowych i hotelowych recepcjach (ekonomiści) oraz przy pracach magazynowych i obsłudze przesyłek w browarze, banku żywności i w sklepie internetowym (spedytorzy). Pozostała szesnastka uczniów w Granadzie pod opieką nauczycielek Agaty Włodyki i Aleksandry Rokity pracowała w hotelach i muzeach (obsługa turystyczna), a także w firmach informatycznych przy programowaniu, obróbce graficznej i serwisie sprzętu komputerowego (informatycy).

Popołudniami uczniowie pilnie uczyli się języka hiszpańskiego, zgłębiając

zały się plaże skąpane w gorącym słońcu wśród zapierającego dech krajobrazu. W ramach wygospodarowanych środków, na koniec pobytu grupa z Granady pojechała jeszcze do nadmorskiej miejscowości Nerja, która osadzona jest na skałach u podnóża gór, oferując turystom z całego świata liczne atrakcje, m.in. kąpiel w ciepłym, wzburzonej morzu, spacer wśród palm i bananowców albo podziwianie widoków z Plaza Balcón de Europa. W tym czasie grupa z Kordoby uczestniczyła w niezwykłym wydarzeniu, jakim niewątpliwie była kolacja z pokazem flamenco. Bogaty program kulturowy pozwolił uczestnikom każdego dnia odkrywać nowe zakamarki miasta, w którym przebywali. Dawało to szansę na poznanie historii i zetknięcie z kulturą miejscowej ludności, a także pozostało w pamięci i w sercach niezatarty ślad.

Effektem realizacji programu pedagogiczno-kulturalno-językowego we współpracy z doświadczonym partnerem zagranicznym – firmą Europroyectos, jest nabycie praktycznych umiejętności zawodowych, kompetencji językowych i społecznych. Umiejętność pracy w środowisku międzynarodowym, w grupie ludzi odmiennych kulturowo, poznanie swoich słabych i mocnych stron przygotowania zawodowego, wzmocnienie poczucia własnej wartości oraz poznanie obyczajów i kultury innego narodu to tylko niektóre z wielu wartości osiągniętych na zagranicznych stażach, które w całości stanowią wartość dodaną motywującą uczniów do dalszego rozwoju osobistego.

Uczestnicy wybierani są do udziału w projekcie według ściśle określonych w regulaminie zasad rekrutacji. Z roku na rok rośnie zainteresowanie młodzieży wyjazdem na staż i mimo kryteriów stawiających poprzeczkę bardzo wysoko, nie brakuje chętnych. Dzięki temu wiadać wzrost motywacji do nauki i zaangażowania w zajęcia pozaszkolne. Po powrocie wszyscy z entuzjazmem opowiadają o wrażeniach z pobytu i podkreślają, że z przyjemnością wzięliby udział w przedsięwzięciu ponownie.

Przed nami kolejny wyjazd do Hiszpanii. W okresie ferii zimowych na trzytygodniowy staż wyruszy 32 uczniów ze wszystkich czterech zawodów nauczanych w Technikum Nr 1. Mamy nadzieję, że powrócą z równie pięknymi wspomnieniami i doświadczeniami, które będą owocowały w ich przyszłym życiu osobistym i zawodowym.

ALEKSANDRA ROKITA – koordynator ERASMUS PLUS w Technikum nr 1 w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie

Wielka podróżnicza przygoda

- To była wspaniała podróż – mówili uczestnicy Szkolnej Ekspedycji do Kambodży podczas jej podsumowania, które odbyło się 28 września w Zespole Szkół w Pilchowicach.

W wyprawie wzięło udział 12 uczniów Gimnazjum w Pilchowicach i Technikum nr 1 w Knurowie, którzy pod wodzą i opieką nauczycieli Adama Ziaji (pomysłodawcy Szkolnych Ekspedycji) i Małgorzaty Surdel w te wakacje poznawali Kambodżę. Jak i w przypadku poprzednich dziesięciu podróży – m.in. do Maroka, Gruzji, Sri Lanki, Indii czy Indonezji – wyjazd był niskonakładowy, uczestnicy korzystali z tanich połączeń lotniczych i niedrogich noclegów, mieli dobrze zapakowane plecaki i... mnóstwo entuzjazmu oraz dobrego humoru. Te wyprawy w doskonały sposób pomagają młodym ludziom poznać

o tym egzotycznym kraju. Były też podziękowania dla organizatorów, sponsorów, instytucji wspierających i rodziców. Na koniec uczestnicy spotkania mogli skosztować potraw charakterystycznych dla kuchni Kambodży, nie zabrakło też w tle kambodżańskiej muzyki...

Adam Ziaja planuje już kolejną podróż, tym razem do Chin. Zaś 15 listopada w imieniu organizatorów zaprasza na III Międzyszkolny Festiwal Podróżniczy „Carpe Diem”, który odbędzie się w Kinie Scena Kultura w Knurowie. Jego



Młodzi podróżnicy w największym na świecie kompleksie świątyni w Angkor...



...i z rodzicami podczas podsumowania Szkolnej Ekspedycji do Kambodży.

zwiadane kraje, ich mieszkańców, historię, kulturę, a także uczyć samodzielności i odwagi w zdobywaniu świata.

Podczas podsumowania ekspedycji do Kambodży uczniowie pokazali zdjęcia i film z podróży, barwnie opowiadając

gościem specjalnym będzie Tomasz Kobielski, zdobywca Korony Ziemi. Jak zawsze będą też konkursy podróżnicze – po szczegóły odsyłamy na stronę festiwalu: www.fb.com/festiwalcarpediem.

(RG)

Pamiętali o Powstańcach

Do tegorocznej ogólnopolskiej akcji „Wyślij kartkę do Powstańca” dołączył Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

W przedsięwzięcie zaangażowały się klasy mundurowe pod przewodnictwem nauczycielki Katarzyny Szwarczyńskiej. Akcja ma na celu wysłanie kartki do wybranego przez siebie uczestnika powstania. Po raz kolejny pokazała, iż tysiące kartek wysłanych w jej ramach zamieniło się w wiele ciepłych relacji między nadawcami, a Powstańcami – niejednokrotnie wypełniając życie tych drugich dobrymi, jak i niespodziewanymi emocjami.

23 września uczniowie ZSZ nr 2 z ogromnym zaangażowaniem przyłączyli się do akcji i z chęcią wysyłali kartki. Kartkę można było wysłać m.in. ze specjalnie przygotowanego do tego celu stoiska, ale także – internetowo. Uczniowie z chęcią pomaga-

li i objaśniali zainteresowanym wszystkie kwestie związane z tą akcją.

Akcja trwała od 3 sierpnia do 2 października. Data jej zakończenia nie jest przypadkowa, ponieważ Powstanie Warszawskie upadło po 63 dniach bohaterskiej i nierównej walki 3 października 1944 roku.

- W zeszłym roku do Powstańców trafiło ponad 3600 kartek. W tym mogły otrzymać ich setki tysięcy... – mówi Katarzyna Szwarczyńska.

(AS)



Chętnych do wysłania kartki nie brakowało.

Dziękujemy!

Szczególne podziękowania dla Adama Ziaji, znanego globtrotera, nauczyciela turystycznych przedmiotów zawodowych w Technikum nr 1 – za organizację i koordynację podróży lotniczych erasmusowców. Podziękowania również dla Szymona Błaszczyka oraz pracowników Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach pod kierownictwem naczelnik Joanny Piktas za wspaniałe układającą się współpracę przy realizacji „Paderkowych” projektów Erasmus+.

Im wcześniejsze wspomaganie tym lepsze efekty

Rozmowa z JANINĄ DURCZOK i MAŁGORZATĄ ŚLĄZAK z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Knurowie

- Do kogo adresowane jest wczesne wspomaganie?

Janina Durczok: - Przede wszystkim do dzieci nie uczęszczających jeszcze do szkoły, u których zespół orzekający stwierdził niepełnosprawność – np. upośledzenie intelektualne, autyzm, niepełnosprawność ruchową, afazję, zaburzenia widzenia i słyszenia – ale także do dzieci poważnie zagrożonych niepełnosprawnością, u których stwierdzono opóźnienia rozwojowe. Czasem na takie nieprawidłowości uwagę zwraca lekarz podczas wizyty kontrolnej, ale coraz częściej sami rodzice dostrzegają niepokojące sygnały i proszą nas o diagnozę.

- Czy są jakieś rodzaje nieprawidłowości w rozwoju dzieci, które umykają uwadze rodziców, a na które powinni oni być wyczuleni?

J.D.: - Niepokojącym sygnałem mogą być poważne zaburzenia zachowania czyli krzyki, piski, często postrzegane jako przejaw tego, że dziecko jest niegrzeczne, a mogące być sygnałem autyzmu. Zachęcam też, żeby konsultować ze specjalistą wszelkie opóźnienia w rozwoju mowy dziecka. Chyba najczęściej lekceważonym problemem jest jednak niedostateczne rozumienie przez dziecko tego, co do niego mówimy. Zdarza się, że rodzic nie dostrzega problemu, ponieważ dziecko prawidłowo wykonuje proste polecenia typu: „chodź, podaj” - bo powtarzają się one wielokrotnie w cią-

gu dnia i towarzyszy im stały kontekst sytuacyjny – jednak okazuje się, że nie radzi sobie z mniej typowymi prośbami np. „Włóż lalkę do pudełka”. Jeśli dotyczy to dziecka rocznego lub starszego, zachęcam do kontaktu ze specjalistą. Im wcześniej rozpocznie się wspomaganie, tym lepsze przynosi efekty.

- Porozmawiajmy zatem o tych efektach. Nie sposób jednak mówić o nich bez wytłumaczenia, na czym polega wspomaganie.

Małgorzata Ślązak: - Po wydaniu przez poradnię opinii o potrzebie wczesnego wspomagania, poprzedzonej konsultacjami medycznymi, zostaje opracowany indywidualny program terapeutyczny dostosowany do potrzeb danego dziecka. Następnie wraz z rodzicami dziecko uczestniczy przez ok. 4 godziny miesięcznie w zajęciach. Specjaliści pracujący z danym dzieckiem wymieniają się doświadczeniami i wspólnie ustalają kierunki dalszej terapii. Jesteśmy otwarci na nowe, „modne” obecnie formy terapii, o które często pytają rodzice – np. terapię ręki czy integracji sensorycznej – jednak często opieramy się na tzw. metodzie krakowskiej, posiadającej solidne podstawy naukowe i skutkującej w pracy z dziećmi z bardzo różnymi zaburzeniami. J.D.: Rodzicom kilkulatków doradzamy, w jakiej grupie przedszkolnej – masowej, integracyjnej czy specjalnej – najlepiej zostaną zaspokojone potrzeby ich syna

czy córki. Czasem zmienia się to w miarę rozwoju dziecka, które np. zaczyna edukację przedszkolną w grupie specjalnej, a potem przechodzi do integracyjnej. Staramy się inspirować organizowanie dla dzieci niepełnosprawnych zajęć w przedszkolach, zwłaszcza tych oddalonych od Knuruwa.

M.Ś.: - Przekonujemy, że środki przeznaczone na wczesne wspomaganie to inwestycja, która zwróci się w przyszłości, bo zmniejszy się liczba dzieci wymagających kosztownego nauczania indywidualnego. A takie efekty wspomagania wyraźnie dostrzegamy w naszej pracy. Bywa, że rodzice po urodzeniu dziecka słyszą od lekarza, że rokowania są kiepskie, a dzięki wspomaganiu dziecko jest w stanie uczęszczać do szkoły masowej. Oczywiście efekty terapii nie zawsze są tak spektakularne, bo zależą od rodzaju i stopnia niepełnosprawności. Nie jesteśmy w stanie jej całkowicie zredukować, ale możemy usprawnić dziecko na tyle, że będzie dobrze funkcjonowało w szkole masowej, integracyjnej lub – przy głębszych dysfunkcjach – specjalnej. Bez wczesnego wspomagania część naszych podopiecznych byłaby skazana na naukę w domu.

- Niepełnosprawność dziecka to olbrzymie wyzwanie dla rodziców, z którym trudno sobie poradzić. Czy rodzice dzieci objętych wspomaganie mogą w knurowskiej poradni liczyć na wsparcie?

M.Ś.: - Przede wszystkim podczas terapii dziecka stawiamy na ścisłą współpracę z rodzicami, którzy są współuczestnikami, a nie tylko obserwatorami zajęć, a po ich zakończeniu otrzymują instrukcje dotyczące dalszej pracy w domu. Ważne jest jednak również wspieranie psychologiczne samych rodziców. Z inicjatywy ojców i matek dzieci objętych wczesnym wspomaganie powstała grupa wsparcia dla rodziców, a od tego roku ruszamy z cyklem warsztatów dla rodziców niepełnosprawnych dzieci szkolnych i przedszkolnych z terenu działania naszej poradni. Widzimy ogromne zaangażowanie tych osób i chęć dzielenia się doświadczeniami oraz wiedzą np. na temat nowatorskich metod terapii.

J.D.: - Z perspektywy mojej już dosyć długiej pracy z dziećmi niepełnosprawnymi, dostrzegam wyraźny wzrost nie tylko świadomości, ale i otwartości ich rodziców, którzy gotowi są rozmawiać o emocjach i sposobach radzenia sobie z nimi. Często to właśnie członkowie grupy wsparcia są dla siebie wzajemnie najskuteczniejszymi, bo najbardziej wiarygodnymi terapeutami, jako że znają z autopsji problemy i przeżycia, towarzyszące niepełnosprawności dziecka. Oczywiście rodzice mogą w poradni otrzymać również indywidualne wsparcie ze strony psychologa, bardzo potrzebne np. gdy przychodzi zniechęcenie nikłymi – w ocenie rodzica – efektami terapii albo gdy mamy do czynienia z indywidualnym problemem, np. brakiem akceptacji nie-



Od lewej - Janina Durczok i Małgorzata Ślązak.

pełnosprawności dziecka ze strony dziadków czy reszty krewnych. Ważne jest też przypominanie rodzicom, że niepełnosprawność nie wyklucza stawiania dziecku wymagań. Na miarę swoich możliwości powinno ono mieć swoje obowiązki, przestrzegać zakazów i zasad obowiązujących innych członków rodziny.

M.Ś.: - Uwrażliwiamy również rodziców, żeby koncentrując się na niepełnosprawnym dziecku, nie zapominać o potrzebach jego sprawnego rodzeństwa, poświęcać mu uwagę i nie odbierać dzieciństwa oraz nie traktować rodzeństwa jako „pakietu awaryjnego” na wypadek konieczności zaopiekowania się w przyszłości niepełnosprawnym bratem czy siostrą.

- Wiem, że w tym roku knurowska poradnia mogła świętować mały jubileusz prowadzenia wczesnego wspomaganie.

J.D.: Tak, to już 10 lat! I ciągle się rozwijamy. Dotychczas działał u nas tylko jeden zespół specjalistów, pracujący z 15-17 dziećmi, a od tego roku zespoły będą już dwa i wsparciem obejmujemy 28 dzieci.

Rozmawiała: EWA PIESZKA

TELEFONY ALARMOWE ORAZ ZASADY ICH WYKORZYSTANIA

EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY 112

Numer ten jest jednolitym numerem alarmowym obowiązującym we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Służy do powiadamiania w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Można z niego korzystać zarówno z telefonów komórkowych, jak i stacjonarnych, a usługa ta jest bezpłatna.

Ze względu na specyfikę niektórych zgłoszeń oraz przyzwyczajenie i komfort obywateli, zachowane zostały numery 997, 998 oraz 999.

KIEDY DZWONIĆ NA 112?

Europejski Numer Alarmowy 112 służy do zgłaszania sytuacji związanych z bezpośrednim zagrożeniem życia, zdrowia lub mienia, do których zaliczyć można m.in. pożary, wypadki drogowe, przypadki użycia przemocy, poważne uszkodzenie ciała, kradzieże, włamania i inne nagłe sytuacje zagrażające zdrowiu lub życiu.

NIEZBĘDNE INFORMACJE DO ZGŁOSZENIA ZDARZENIA, CZYLI CO NALEŻY ZROBIĆ PO WYBRANIU NUMERU 112?

► Jeżeli to możliwe – połączenie z operatorem numeru alarmowego 112 powinno

być wykonane przez osobę znajdującą się bezpośrednio w miejscu wystąpienia zdarzenia i powinno zapewniać możliwość spokojnego przeprowadzenia rozmowy.

► Należy czekać na zgłoszenie się operatora i nie rozłączać się do czasu, gdy połączenie nie zostanie podjęte (połączenie jest bezpłatne, więc dzwoniący nie ponosi żadnych kosztów).

► Należy podać swoje imię i nazwisko oraz krótko opisać zdarzenie lub sytuację, której było się świadkiem – na bazie tych informacji operator zdecyduje, jakie służby rozdysonować do zdarzenia.

► Należy koniecznie podać miejsce przebywania lub adres, pod którym miało miejsce zdarzenie.

► Należy odpowiadać na zadawane przez operatora pytania.

► Należy wykonywać polecenia/instrukcje przekazywane przez operatora.

► Nie wolno się rozłączyć do czasu wyraźnego polecenia operatora.

► Jeśli sytuacja nagle się zmieni (pogorszy), należy niezwłocznie poinformować o tym operatora.

► Nie wolno blokować numeru telefonu, z którego wykonano zgłoszenie, na wypadek gdyby operator próbował skontaktować się ponownie ze zgłaszającym.

WYKAZ TELEFONÓW ALARMOWYCH i informacyjnych

Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW	996
Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	991
Pogotowie energetyczne	993
Pogotowie ciepłownicze	994
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	994
Służba Dyżurna / Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach	510 138 137
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 256 56 01 32 255 21 95 32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	32 338 05 00 666 227 205
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	32 231 23 50
Tel. alarmowy na wypadek wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt: 607 855 277	32 231 50 95
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02 32 331 92 80
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 233 24 24
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 235 65 27 32 331 99 20
Szpital Psychiatryczny w Toszku	32 233 41 12
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów - TOURIST EMERGENCY LINE	0 800 200 300 +48 608 599 999
Informacja o numerach telefonów	118 913

Pamiętaj!

Dzwoniąc na Europejski Numer Alarmowy 112 bez potrzeby, blokujesz linię alarmową osobie, która właśnie w tej chwili może potrzebować natychmiastowej pomocy, a nie może połączyć się z operatorem w Centrum Powiadomienia Ratunkowego.

Po wykręceniu numeru alarmowego i zgłoszeniu się dyspozytora spokojnie i wyraźnie podaj:

1. Co się stało?
2. Czy są poszkodowani – jeśli tak, powiedz, jaki jest ich stan (czy są przytomni, czy oddychają).
3. Miejsce zdarzenia (adres, nazwa obiektu, charakterystyczne cechy miejsca).
4. Swoje imię i nazwisko, nr telefonu, z którego jest podawana informacja o zdarzeniu.

Pamiętaj! Dyspozytor zawsze odkłada słuchawkę jako pierwszy! (WZK)

Pyskowicki Senior 60+

Na terenie gminy Pyskowice wdrażany jest Program „Pyskowicki Senior 60+”.

Rada Miejska w Pyskowicach przyjęła w tym celu w sierpniu odpowiednią uchwałę. Celem programu jest poprawa jakości życia osób starszych zamieszkałych na terenie Pyskowic.

Burmistrz Wacław Kęska wystosował już list intencyjny, w którym zwraca się do właścicieli firm, punktów usługowych itp. o włączenie się do współpracy. Mogą oni zostać Partnerami Programu, oferując seniorom ulgi na oferowane przez siebie produkty czy usługi. W tym celu należy złożyć odpowiednią deklarację. Po podpisaniu z burmistrzem porozumienia w tej sprawie firma zostanie włączona do programu, oferując seniorom odpowiednie zniżki.

- Gratuluję Pyskowicom podjęcia tak ciekawej inicjatywy – mówi wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga. – Program działa w obie strony: z jednej poprawia życie osób starszych, ale też promuje firmy, które do niego przystępują. Zachęcam inne gminy z naszego terenu do tworzenia własnych programów dla seniorów.

Bliższe informacje o Programie „Pyskowicki Senior 60+” na stronie www.pyskowice.pl. (RG)

Z jakimi dokumentami po emeryturę lub rentę

Rolnik, małżonek rolnika bądź domownik, który nabywa uprawnienia emerytalne z KRUS lub chce wystąpić z wnioskiem o rentę, winien złożyć osobiście do najbliższej placówki terenowej KRUS wniosek emerytalno-rentowy wraz z niezbędnymi dokumentami.

Nie wszystkie dokumenty wymienione poniżej dotyczą każdej osoby. Zależne jest to od indywidualnej sytuacji wnioskodawcy. Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie z banku o numerze rachunku bankowego, na który będzie przekazywana emerytura/renta;
- kserokopie (oryginały do wglądu) aktów własności ziemi/aktów notarialnych, umów dzierżaw;
- kserokopię (oryginał do wglądu) nakazu płatniczego podatku rolnego lub zaświadczenie z urzędu gminy o powierzchni gospodarstwa rolnego w hektarach fizycznych i przeliczeniowych, jeżeli jest prowadzony dział specjalny – zaświadczenie z urzędu skarbowego o rodzaju prowadzonej działalności;
- dowód osobisty;
- odcinek (decyzja) emerytury/renty małżonka/małżonki, a w przypadku gdy małżonek pracuje – zaświadczenie z zakładu pracy o zatrudnieniu;
- akt małżeństwa (aktualny);
- dokumenty potwierdzające pobieranie świadczeń rodzinnych z GOPS: świadczenia pielęgnacyjnego, zasiłku dla opiekuna (decyzja o przyznaniu/utracie prawa do zasiłku, zaświadczenie z OPS).

Dodatkowo do renty rolniczej należy przedłożyć:

- oryginały świadectw pracy w przypadku zatrudnienia poza rolnictwem z wyszczególnieniem okresów przebywania na urlopiach wychowawczych oraz zasiłków

chorobowych po dn. 14.11.1991 r. Jeżeli nie ma takich zapisów na świadectwie, należy przedłożyć z ZUS zaświadczenie o okresach przyznania tych świadczeń;

- w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej – zaświadczenie z ZUS o okresach podlegania ubezpieczeniu społecznemu, opłaconych składkach na to ubezpieczenie oraz o okresach przebywania na zasiłku chorobowym;
- zatrudnienie w prywatnym zakładzie pracy oraz spółkach (z wyjątkiem spółek akcyjnych) – zaświadczenie z ZUS o okresach podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tego tytułu oraz o okresach pobierania zasiłków chorobowych;
- okresy zatrudnienia poza rolnictwem przypadające po 31.12.1998 r. – zaświadczenie ZUS o okresach opłacania składek;
- książeczkę wojskową;
- zaświadczenie o stanie zdrowia na druku N-14 (ważne 30 dni od daty wystawienia), wypełnione przez lekarza leczącego.

W przypadku ubiegania się o rentę rodzinną dla dzieci dodatkowo: akt zgonu rodzica, akt urodzenia dzieci, ich numery PESEL oraz zaświadczenia szkolne od dzieci, które ukończyły 16 lat. O rentę rodzinną dla niepełnoletnich dzieci występuje opiekun prawny tych dzieci.

Jeżeli z dokumentów jednoznacznie nie wynika, że osoba ubiegająca się o emeryturę ma udowodniony okres 25 lat pracy w gospodarstwie rolnym (w przypadku emerytury wcześniejszej 30 lat), to brakujący okres można udowodnić zeznaniami świadków, zaświadczeniem z urzędu gminy (starostwa powiatowego) stwierdzającym fakt posiadania gospodarstwa rolnego przez rodziców (teściów) oraz poświadcz-

niem o zameldowaniu. Jeżeli zeznania świadków dotyczą okresu po 1.07.1977 r., należy dołączyć również zaświadczenie stwierdzające czy rodzice (teściowie) opłacali składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Zaświadczenie takie wydaje KRUS właściwy ze względu na miejsce położenia gospodarstwa, w którym wnioskodawca pracował.

Osoby ubiegające się o emeryturę wcześniejszą winny udowodnić okres 30 lat pracy w gospodarstwie rolnym, osiągnąć wiek uprawniający do emerytury wcześniejszej i zaprzestać prowadzenia gospodarstwa rolnego/prowadzenia działu specjalnego. W tym celu należy przedłożyć dokument wyzbycia się gospodarstwa rolnego lub działu specjalnego.

Zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego może nastąpić poprzez przekazanie trwałej następcy, sprzedaż gospodarstwa lub zawarcie umowy dzierżawy co najmniej na 10 lat. W przypadku wydzierżawienia gospodarstwa rolnego umowa dzierżawy powinna być zarejestrowana w ewidencji gruntów, określać dokładne daty trwania umowy oraz w umowie musi być określony czynsz dzierżawny.

W przypadku zawarcia umowy dzierżawy z wstępnymi, zstępnymi lub krewnymi, dodatkowo wymagane jest, żeby osoby zawierające umowę nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego i umowa dzierżawy musi posiadać taki zapis.

Z wnioskiem o emeryturę lub rentę występuje osobiście zainteresowany lub pełnomocnik. ●



Radzi Krystyna Kręgiel, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Informacje i rady Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach

Poradnictwo zawodowe

Kontynuujemy nasz cykl poświęcony sprawom osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Tym razem Barbara Melnarowicz, kierownik Działu ds. Pośrednictwa Pracy i Poradnictwa Zawodowego w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach pisze o tym, jak ważne jest właściwe poradnictwo zawodowe. (red)

Poradnictwo zawodowe jest świadczone w formie porady jak i informacji indywidualnej oraz grupowej.

Porada indywidualna polega na kontakcie pracownika urzędu z osobą zgłaszającą potrzebę pomocy w celu rozwiązania problemu zawodowego. Porada grupowa natomiast dotyczy bezpośredniego kontaktu pracownika urzędu z osobami, które potrzebują pomocy w celu rozwiązania problemu zawodowego lub nabycia umiejętności w zakresie poszukiwania pracy.

Informacja indywidualna lub grupowa polega na bezpośrednim kontakcie pracownika urzędu z osobą lub osobami zgłaszającymi potrzebę uzyskania informacji zawodowej.

Doradcy zawodowi udzielają pomocy w wyborze odpowiedniego zawodu i miejsca zatrudnienia oraz informacji o zawodach, rynku pracy, możliwościach szkolenia i kształcenia, umiejętnościach niezbędnych przy aktywnym poszukiwaniu pracy i samozatrudnieniu.

Istnieje również możliwość skorzystania z porad z wykorzystaniem standaryzowanych metod ułatwiających wybór zawodu, zmianę kwalifikacji, podjęcie lub zmianę pracy, w tym w badaniu kompetencji, zainteresowań i uzdolnień zawodowych. Doradcy zawodowi mogą skierować na specjalistyczne badania psychologiczne i lekarskie, umożliwiające wydawanie opinii o przydatności zawodowej do pracy i zawodu albo kierunku szkolenia.

Nasi doradcy zawodowi pomogą Państwu rozpoznać trudności w znalezieniu pracy, nauczą technik poszukiwania zatrudnienia, poradzą, jak znieść bariery związane z rozmowami kwalifikacyjnymi u pracodawcy, pobudzić motywację i przywrócić wiarę, że znalezienie pracy jest możliwe. Doradcy zawodowi ustalą dla Państwa profil pomocy oraz wspólnie z Wami przygotują Indywidualny Plan Działania. Ponadto pomogą rozpoznać predyspozycje zawodowe, zaplanują

ścieżkę kariery zawodowej, pomogą wybrać odpowiedni kierunek szkolenia, poinformują Państwa o lokalnym rynku pracy i poszukiwanych zawodach, udostępnią informatory o szkołach różnego typu o zasięgu krajowym i lokalnym, katalogi jednostek szkolących,teczki informacji o zawodach zawierające opisy czynności, zadań i wymagań, wskażą możliwości kształcenia i podnoszenia kwalifikacji oraz udostępnią wykazy jednostek wspomagających uruchomienie działalności gospodarczej.

Doradcy zawodowi specjalizują się również w opracowywaniu dokumentów aplikacyjnych (list motywacyjny, życiorys zawodowy), które niewątpliwie stanowią podstawę do zaprezentowania kandydatury podczas rozmowy kwalifikacyjnej z pracodawcą, o czym będziemy pisali w następnym artykule.

Oprócz usług świadczonych dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy, doradcy zawodowi udzielają także pomocy pracodawcom w doborze kandydatów do pracy spośród bezrobotnych i poszukujących pracy, a także we wspieraniu rozwoju zawodowego pracodawcy i jego pracowników, poprzez udzielanie porad zawodowych.

Zachęcamy Państwa do skorzystania z usług naszych doradców zawodowych, będących do dyspozycji w siedzibie PUP oraz poza urzędem tj. w Gliwicach, ul. Raciborska 2, II piętro (budynek CECH).

Zapraszamy Państwa także do odwiedzania nas na FB oraz zapoznania się z informacjami zamieszczonymi na stronie internetowej urzędu, w tym z informacjami dotyczącymi funkcjonowania bazy CV, która stwarza możliwość dodania własnego CV oraz możliwości wyboru CV przez zainteresowanego pracodawcę oraz do skorzystania z usług elektronicznych http://www.pup.gliwice.pl/uslugi_elektroniczne/index.html m.in. w tym zakresie.

Zachęcamy Państwa do korzystania z usług naszych specjalistów w zakresie poradnictwa zawodowego.

BARBARA MELNAROWICZ

Wózek od KRUS

Klaudia Kolender doskonale zna zasady bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym – udowodniła to, prawidłowo odpowiadając na pytania zadane w poprzednim wydaniu WPG. Otrzymała za to od Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach pomocny w gospodarstwie wózek przenośny. W imieniu pani Klaudii odebrał go jej mąż Gerard, co uwieczniliśmy na zdjęciu. (RG)



Foto: R. Gozdek



Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach ponownie akredytowany przez ministra zdrowia

Ponad 200-letnia działalność szpitala przekłada się na stałe doskonalenie zarówno infrastruktury, jak i wyposażenia w sprzęt medyczny oraz poprawę jakości świadczonych usług, czego dowodem jest ponowne uzyskanie przez szpital akredytacji.

Uzyskanie akredytacji wiąże się z dobrowolnym poddaniem się przez szpital ocenie zewnętrznych wizytatorów z Centrum Monitorowania Jakości w Krakowie.

To bardzo znaczący certyfikat, ponieważ wdrożenie zewnętrznych systemów kontroli jakości jest najlepszym

miernikiem i gwarantem właściwie wykorzystanych środków na świadczenia zdrowotne. To również gwarancja, że przestrzegane są prawa pacjenta, a opieka w szpitalu jest profesjonalna i na najwyższym poziomie.

Jeśli potrzebujesz pomocy, skontaktuj się z nami!

Zapraszamy personel lekarski i pielęgniarski do współpracy. Dokumenty aplikacyjne prosimy składać w kadrach osobiście lub za pośrednictwem poczty na adres: Szpital Chorób Płuc im. św. Józefa w Pilchowicach, ul. Dworcowa 31, 44-145 Pilchowice.

Dla miłośników jaskiń

Ukazał się nowy tom serii wydawniczej „Inwentarza jaskiń Polski” pt. „Jaskinie Wyżyny Olkuskiej. Tom 4. Jaskinie okolic Krzeszowic i okolic Olkusza”.

Wydawnictwo ukazało się nakładem Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego (PIG – PIB). Tom powstał w wyniku współpracy autorów wywodzących się z różnych środowisk i ugrupowań taterników jaskiniowych. Opracowało go Polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk o Ziemi – Zarząd Główny (PTPNoZ

ZG). Dane zebrane do tego tomu, opracowane i wprowadzone przez PTPNoZ do Centralnej Bazy Danych Geologicznych PIG – PIB, są udostępnione na stronie <http://jaskinie.pgi.gov.pl>, a także poprzez standardową przeglądarkę geograficzną CBDG (<http://bazagis.pgi.gov.pl/website/cbdg/>) i aplikację mobilną (<http://m.bazagis.pgi.gov.pl/cbdg/>).

W formie drukowanej wydawnictwo dostępne jest m.in. w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach.

(RG)

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Nagłe zachorowanie lub zdarzenie losowe



Tym razem Małgorzata Supińska z Biura Porad Obywatelskich pisze o zagadnieniach związanych z ograniczeniami w wykonywaniu czynności prawnych, związanymi ze stanem zdrowia lub innymi okolicznościami.

Osoba fizyczna z chwilą ukończenia 18. roku życia nabywa z mocy prawa pełną zdolność do czynności prawnych, a więc możliwość reprezentowania swoich interesów, zawierania umów, składania oświadczeń woli, podejmowania wszelkich decyzji, np. dotyczących leczenia czy miejsca pobytu.

Może się jednak zdarzyć, że w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia lub nagłego zachorowania osoba fizyczna nie będzie mogła podejmować żadnych decyzji, nie będzie miała kontaktu z otaczającą ją rzeczywistością oraz będzie wymagała stałej, niejednokrotnie profesjonalnej opieki medycznej. W takiej sytuacji rodzina osoby wymagającej opieki będzie zmuszona do przejęcia pieczy i podjęcia za nią konkretnych działań, w tym także prawnych. Z samego jednak faktu pokrewieństwa nie będzie wynikała kompetencja do działania za tę osobę.

Stan zdrowia osoby wymagającej opieki może wskazywać na konieczność umieszczenia jej w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, tzw. ZOL-u. Zgodę na pobyt w ZOL-u może wyrazić osoba, której pobyt będzie dotyczył; w braku takiej możliwości zgodę na umieszczenie musi wyrazić Sąd Rejonowy właściwy miejscowo. Wniosek taki składa się do wydziału rodzinnego wraz z dokumentacją medyczną potwierdzającą stan zdrowia uzasadniający pobyt w ZOL-u. Wniosek może zostać złożony przez bliższą lub dalszą rodzinę – wszystko zależy od okoliczności. Wskazać należy, iż w sytuacji zaistnienia uzasadnionych przesłanek, tj. stanu zdrowia oraz konieczności opieki możliwy jest pobyt pacjenta w ZOL-u jeszcze przed uzyskaniem zgody Sądu.

Samo umieszczenie w placówce opiekuńczo-leczniczej może okazać się

jednak niewystarczające dla pełnej ochrony interesów osoby wymagającej opieki. Jeżeli osoba ta nie jest w stanie podejmować żadnych decyzji i oświadczyć swej woli, wówczas konieczne staje się całkowite ubezwłasnowolnienie tej osoby. Podstawę takich działań stanowiąć będzie art. 13 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. Dla całkowicie ubezwłasnowolnionego ustanawia się opiekuna.

Wniosek o ubezwłasnowolnienie musi zostać złożony do właściwego miejscowo sądu okręgowego wraz z dokumentacją medyczną. W jego treści można zwrócić się o odstąpienie przez sąd od wezwania osoby, której wniosek dotyczy, do osobistego stawienia się na terminie rozprawy. Podstawą takiego żądania będzie stan zdrowia wykluczający możliwość przybycia.

Jeżeli osoba wymagająca opieki jest świadoma otaczającej ją rzeczywistości, jednakże ma problemy z wyrażeniem swej woli, pisaniem, czytaniem, liczeniem, wówczas możliwe jest częściowe ubezwłasnowolnienie, a w jego następstwie ustanowienie kuratora.

Zgodnie z art. 16 kodeksu cywilnego osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całko-

witego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw.

Zgodnie z przepisami wniosek o ubezwłasnowolnienie może złożyć w myśl art. 545. §1 kodeksu postępowania cywilnego:

- 1) małżonek osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie;
- 2) jej krewni w linii prostej oraz rodzeństwo;
- 3) jej przedstawiciel ustawowy.

W trakcie postępowania zgodnie z art. §553 kpc osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, musi być zbadana przez biegłego lekarza psychiatrę lub neurologa, a także psychologa.

§ 2 mówi, iż opinia biegłego, oprócz oceny stanu zdrowia psychicznego lub zaburzeń psychicznych albo rozwoju umysłowego osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, powinna zawierać umotywowaną ocenę zakresu jej zdolności do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, uwzględniającą postępowanie i zachowanie się tej osoby.

Pamiętać należy, iż w zależności od zmiany okoliczności faktycznych po stronie pacjenta, zgodnie z dyspozycją art. 559 § 1 kpc sąd uchyli ubezwłasnowolnienie, gdy ustaną przyczyny, dla których je orzeczono; uchylenie może nastąpić także z urzędu. § 2 stanowi, że sąd może w razie poprawy stanu psychicznego ubezwłasnowolnionego zmienić ubezwłasnowolnienie całkowite na częściowe, a w razie pogorszenia się tego stanu – zmienić ubezwłasnowolnienie częściowe na całkowite.

MAŁGORZATA SUPIŃSKA



Małgorzata Supińska pełni dyżury w każdą środę w godzinach 9.00-11.00 w Biurze Porad Obywatelskich, które mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach (p. 359). Zapisy telefonicznie pod nr. 781 130 900 lub 502 537 961. Biuro Porad Obywatelskich jest dotowane. Dotacja została udzielona ze środków Powiatu Gliwickiego.

Za wolną niedzielą

518 tysięcy podpisów zebrano pod projektem ustawy o ograniczeniu niedzielnego handlu.

31 sierpnia przedstawiciel Solidarności złożył na ręce marszałka Sejmu RP obywatelski projekt ustawy o ograniczeniu niedzielnego handlu, pod którym podpisało się właśnie aż tylu obywateli.

Według planów, prace w sejmie nad projektem tej ustawy mają ruszyć w październiku. Sama końcowa ustawa nie powinna w sposób zasadniczy różnić się od złożonego projektu.

W obozie rządzącym propozycja ograniczenia niedzielnego handlu cieszy

się dużym politycznym poparciem. Jednym ze zwolenników takiego rozwiązania jest wicepremier i minister rozwoju Mateusz Morawiecki. Można powiedzieć, że nigdy wcześniej nie było tak dobrego politycznego klimatu dla wprowadzenia tej ustawy.

Co warto podkreślić – i na co wskazują badania Państwowej Inspekcji Pracy – pracodawcy często właśnie w niedzielę łamią przepisy prawa pracy, co ma miejsce zwłaszcza w wielkich sieciach handlowych. Myślę, że to poczucie bezkarności wynika z tego, że nigdy wcześniej w niedzielę kontrola ze strony PIP nie była prowadzona.

Również w Biurze Rady Powiatu Gliwickiego można było złożyć podpis pod projektem tej ustawy.

Na wprowadzeniu ustawy skorzystają również i pracownicy handlu z terenu naszego powiatu, dla których niedziela dotychczas była normalnym dniem pracy, a nie jak dla większości – dniem wypoczynku. I to właśnie wkrótce ma się zmienić.

Ustawa o ograniczeniu niedzielnego handlu ma wejść w życie od stycznia przyszłego roku.

MAREK SZOLC – dziennikarz obywatelski, radny Powiatu Gliwickiego

Uciążliwy hałas

Jak już pisaliśmy w poprzednim wydaniu WPG, mieszkańcy Knuruwa skarżą się na hałas, dochodzący z wiaduktu nad autostradą A1 w rejonie zbiornika Moczury. Radny miejski Andrzej Porada zwrócił się z tym problemem do wicestarosty Ewy Jurczygi.

Hałas pojawił się, gdy tylko oddany został do użytku knurowski odcinek A1. Nie pomagają ekrany akustyczne, bowiem nie jest to odgłos przejeżdżających samochodów, a jednostajny łomot, jaki generują elementy wiaduktu na swych łączeniach. Odgłosy te są najbardziej uciążliwe dla mieszkańców pobliskiego osiedla Farskie Pola i rejonu Kolonii. Hałas słychać również w innych częściach Knuruwa. Andrzej Porada składał w tej sprawie wcześniej interpelacje do władz miasta, które podjęło stosowne interwencje, nic one jednak nie zmieniły. W tej sytuacji radny z Knuruwa zwrócił o pomoc do wicestarosty gliwickiego.



Mieszkańcy Knuruwa nie mogą być narażeni na taki hałas – mówi Ewa Jurczyga.

Krystian Kielbasa poinformował, że już złożył w tej sprawie interpelację do marszałka województwa śląskiego, natomiast przedstawiciel posła Piotra Pyzika zapewnił, iż podjęte zostaną w niej interwencje na szczeblu rządowym.

(RG)

Cyko-majster przed starostwem

Rowerowa stacja naprawcza Cyko-majster stanęła obok parkingu przed głównym wejściem do Starostwa Powiatowego w Gliwicach (od strony ulicy Zygmunta Starego).

Stację zamontowała za symboliczną złotówkę Budotechnika sp. z o.o. z Pilchowic, która wcześniej wykonała przed starostwem profesjonalne wiaty dla rowerów. Wyposażona jest w narzędzia umożliwiające dopompowywanie powietrza w oponach oraz doraźny lub naprawczy przegląd rowerowy. Zawiera zestaw wszystkich niezbędnych kluczy do napraw. Sprzęt został zamontowany na przedłużonych metalowych linkach w celu zabezpieczenia przed ewentualną kradzieżą.



Cyko-majster stoi między dwoma wiatami dla rowerów. Wyposażony jest we wszystko, czego potrzebują rowerzyści w przypadku nagłej awarii.

Można zagrać w skata

XIII Powiatowy Turniej Skata Sportowego o Puchar Starosty Gliwickiego odbędzie się 8 października w godz. od 9.00 do 14.30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Poniszowicach przy ul. Parkowej 11.

W programie turnieju dwie serie po 48 rozdań. Zgłoszenia przyjmowane są do 6 października do godz. 12.00, a w przypadku wolnych miejsc również przed turniejem. Udział zgłaszać można u Tadeusza Żogały, tel. 503 926 979 lub Win-

ryda Ficonia, tel. 508 589 262 oraz w Wydziale Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Gliwicach tel. 32 332 66 70 e-mail: wes@starostwo.gliwice.pl.

Zwycięzcy otrzymają puchary, dyplomy i nagrody. Regulamin turnieju dostępny na stronie www.starostwo.gliwice.pl.

Organizatorami imprezy są Gmina Rudziniec i Powiat Gliwicki.

(AS)

BIEG PAMIĘCI KS. DAMROTA

17 września odbył się VI Bieg Uliczny im. księdza Konstantego Damrota pod honorowym patronatem wojewody śląskiego Jarosława Wierczoka. Jak co roku organizatorami tego wydarzenia był Powiat Gliwicki oraz Gmina Pilchowice.

Impreza zgromadziła duże grono samorządowców i parlamentarzystów. Powiat Gliwicki reprezentował starosta Waldemar Dombek wraz z wicestarostą Ewą Jurczygą i zastępcą przewodniczącego Rady Powiatu, Andrzejem Frejno. Gminę Pilchowice – wójt Maciej Gogulla z przewodniczącą Rady Gminy Agatą Mosiądz-Kramorz. Na specjalne zaproszenie przybyli też par-



Jak co roku, pokłoniono się przy grobie ks. Damrota.

lamentarzyści – senator Krystian Probiez oraz posłowie Piotr Pyzik, Grzegorz Janik i Jarosław Gonicarz. Specjalnymi gośćmi byli przedstawiciele powiatów partnerskich Powiatu Gliwickiego – Mittelsachsen i Calw z Niemiec.

Przed rozpoczęciem biegu reprezentacje Województwa Śląskiego, Powiatu Gliwickiego i Gminy Pilchowice wraz z przedstawicielami partnerskich powiatów oraz parlamentarzystami złożyli kwiaty na grobie ks. Konstantego Damrota, w czym towarzyszył im proboszcz ks. Dariusz Gólek. Następnie wszyscy przeniesli się na trasę biegu, która liczyła 5 km. Choć pogoda w tym dniu nie dopisała, na starcie stawilo się ponad 150 uczestników – w tym m.in.



Sygnal do startu daje senator Krystian Probiez.

wojewoda Jarosław Wierczok. Na mecie można było się przekonać, że wiek nie stanowił żadnej bariery. Sporą grupę stanowiły rodziny z małymi dziećmi – była duża liczba maluchów w wózkach, jak i dzieci biegnących samodzielnie. Dopisali również seniorzy.

Po zakończonym biegu na zawodników czekały pamiątkowe medale. Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych otrzymali również dyplomy. Natomiast na trzech zawodników, którzy jako pierwsi dobiegli do mety w kategoriach kobiet, jak i mężczyzn, czekały piękne złote puchary. Nagrody książkowe ufundowali senator Krystian Probiez i poseł Jarosław Gonicarz, zaś Stary Hangar – vouchery na treningi i relaks w swym obiekcie. Poszczęściło się również ostatniej uczestniczce wbiegającej na metę, bowiem otrzymała słodką niespodziankę – tort zakupiony przez Andrzeja Frejno.

Podziękowaniom nie było końca, a pożegnanie wójta Pilchowic Macieja Gogulli było krótkie i rzeczowe: Do zobaczenia za rok!

Jak podkreśla starosta Waldemar Dombek, celem tej cyklicznej imprezy jest popularyzacja zdrowego trybu życia – upowszechnianie biegania jako najprostszego i najtańszej formy rekreacji fizycznej oraz rozwijanie czynnego wypoczynku i aktywności ruchowej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. – Zawodnicy VI Biegu Damrota udowodnili, że z pewnością wszystkie te aspekty spełnili – mówi starosta gliwicki.

Pełne wyniki biegu są dostępne na stronie <http://timekeeper.pl>.

(AS)

Sportowe spotkanie uczniów z mistrzami-seniorami

II Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki

26 września na boisku sportowym przy ulicy Stefana Batorego 5 w Knurowie już po raz drugi zorganizowane zostały powiatowe zawody lekkoatletyczne.

Miting miał na celu uczczenie pamięci niezjącego już Emila Kiszki – związanego z Knurowem najsłynniejszego sprintera w powojennej Polsce, olimpijczyka, a także popularyzację lekkiej atlety-

nazjum nr 2 oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji z Knurowa.

Powiat Gliwicki reprezentowali starosta Waldemar Dombek (również były sportowiec, reprezentant Polski w biegach na 800 i 1500 m, wychowanek Emila Kiszki) oraz wicestarosta Ewa Jurczyga, a Miasto Knurów – wiceprezydent Piotr Surówka. Ponad stu uczniom startującym w zawodach



Uczniowie udowodnili, że lubią sportowe, lekkoatletyczne zmagania.



Młodszym zawodnikom towarzyszyli mistrzowie sportu sprzed lat: Marek Lewczuk, Piotr Gulański, Waldemar Dombek, Stefania Grzomba i Sylwia Polak.

ki wśród młodzieży. Zmarły w 2007 r. Emil Kiszka był zawodnikiem Lignozy, a następnie Unii Krywałd. To wielokrotny rekordzista Polski w biegach oraz w skoku w dal, uczestnik olimpiady w Helsinkach w 1952 r., trener. Imprezę zorganizował Powiat Gliwicki, a współorganizowało Miasto Knurów, Miejska Szkoła Podstawowa nr 6, Miejskie Gim-

towarzyszyli m.in. dyrektorzy powiatowych placówek oświatowych. Nie zabrakło również gwiazd lekkiej atletyki. Przybyli: Sylwia Polak – była rekordzistka Polski w rzucie dyskiem juniorów, Stefania Grzomba – mistrzyni Polski w czwórboju lekkoatletycznym na międzynarodowych zawodach w Sofii w 1962 r., Marek

Lewczuk – przed laty znany długodystansowiec, obecnie prezes i trener Klubu Biegacza „Sokół” w Knurowie oraz Piotr Gulański – były uznany biegacz przez płotki.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie szkół Powiatu Gliwickiego: Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego (Liceum Ogólnokształcące i Technikum) i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Startowali w następujących dyscyplinach: biegi, skoki w dal i pchnięcie

kulą. Zawody prowadził przewodniczący Komisji Edukacji Rady Powiatu Gliwickiego – Stanisław Rudzki, który jest inicjatorem i pomysłodawcą Mitingu Lekkoatletycznego im. Emila Kiszki.

Wszystkie szkoły biorące udział w wydarzeniu otrzymały puchary, natomiast zawodnicy zajmujący trzy pierwsze miejsca nagrodzeni zostali medalami.

(AS)

Trójkolorowi w nowej odświeżeniu

Górnik Zabrze – który ma sporą grupę zwolenników również w powiecie gliwickim – wszedł w nowy sezon ligowy ze świeżymi pomysłami marketingowymi, na których skorzysta przed wszystkim kibice. Tym bardziej, że Trójkolorowi mogą poszczycić się najliczniejszą frekwencją w I lidze.

Pierwszym zabiegiem marketingowym Górnika Zabrze w nowym sezonie była karta Trójkolorowi. – Sama karta daje różne możliwości: możemy doładować bilet na mecz przez Internet nawet w dniu jego rozgrywania, dostaniemy potwierdzenie mailowe na smartfona, nie musimy nic drukować. Bilet na trybunę wschodnią z kartą kosztuje 17 zł, a 25 bez karty. Zniżki są też na wszystkie inne bilety. O 10 pro-

cent są także tańsze gadzety Górnika. Budujemy też sieć partnerów. Na razie nie jest ich zbyt wielu, ale wyobrażamy sobie, że z czasem Karta Trójkolorowych będzie jak płatnicza, tzn. że będziemy ją wyciągać przy wielu okazjach: będąc np. u fryzjera czy w kinie. Docelowo powinna dać taki efekt, że kibic Górnika, który często chodzi na mecze, będzie w stanie tak zbilansować sobie chodzenie na mecze, że finalnie okaże się, iż chodzi na nie za darmo – przekonuje Tomasz Masoń, szef pienu marketingu Górnika Zabrze.

Arena Zabrze, miejsce ligowej rywalizacji Górnika, ma tętnić życiem także poza meczami, które Trójkolorowi rozgrywają w roli gospodarzy.

– Zależy nam, aby ten obiekt przede wszystkim służył ludziom. Chcemy np.,

aby nasi kibice robili tu swoim dzieciakom urodziny. Zamyślamy wychowywać kibica od małego, uczyć przywiązania do klubu. Sesje ślubne już są u nas stałym elementem. Mamy też w planach szereg eventów, jak np. Barbórka z Górnikiem Zabrze, połączona ze spotkaniem z legendami klubowymi. Dysponujemy fantastycznymi przestrzeniami w postaci klubu biznesowego i 11 łóż, wierzymy, że będziemy je zapelniać. W planach są też



Adrenalina i Rzyko oraz laserowy paintball w podziemiach, lada moment otworzymy duży podziemny parking, to świetna przestrzeń na tego typu wydarzenie, możemy też zamienić klub biznesowy w kasyno. Planujemy andrzejki z Górnikiem Zabrze, mikołajki,

sylwester, ale też wiele innych. Raz w roku, latem, chcemy organizować dużą imprezę – Festiwal Trójkolorowych – z wieloma dyscyplinami sportu i rozrywką dla rodzin, aby nasi kibice czuli, że stadion jest dla nich. – dodaje Tomasz Masoń.

(MAR)

Piewcy swoich miejscowości(3)

Pisaliśmy już w tym miejscu o Powiatowym Konkursie Literackim dla szkół podstawowych pt. „Piękna i ciekawa jest moja miejscowość”. Poniżej ciąg dalszy opowieści młodych piewców swych małych ojczyzn.

Tym razem prezentujemy utwór Mateusza Miki ze Szkoły Podstawowej w Rudnie (opiekun Bożena Kaczmarczyk), który zajął pierwsze miejsce w kategorii opowiadanie. Konkurs zorganizowany został w Zespole Szkolno-Przedшкоlnym w Świbiu przy wsparciu Powiatu Gliwickiego.

(RG)

Z PAMIYNTNIKA PAJĄCZKA, CO TO W STARYM RUDNOWSKYM KOŚCIELE MIYSZKO

Mom osiyom szłapkow, wielkie ślypką i budują mocne sieci. Na bezrok bydzie mi 100 lot. Opowim Wom dzisie, cosz to sie kiedyś w tym rudnowskim ko-

ściele, w kerego rogu miyszkom, wyrobiało.

Roś w nocy – a było wtedy richtig cymno, bo miesionczek niy śwycioł – już zech prawie usnoł. Aż tu naroś słysza jakęś klupanie... Patrza mojmymi wielkimi ślypkami a sam jakęś dwa chachary włożą do kościoła cichym, bo Piotr Faliński - nasz farosz - zaś niy zawar dźwyrzi. Te dwa rojby (to boło wi dać już po gymbie, że łoni coś kombinują) – to boły tyż pierońskie lewusy. Łoni to cołki dziyn leżeliby ino do gory brzuchym a palcym niy kiwnyli. Jo już takich z daleka wyczuwom! Jak łoni widzieli te dźwyrze łotwarte, to se pomyśleli, że mogliby coś wzionć i sprzedać.

Jak byli już w kościele, to jedyn z tych



Dyrektor ZSP w Świbiu, Krystyna Kalinowska, miała nietatwe zadanie, czytając napisane gwarą opowiadanie Mateusza.

gizdow przewrociol sie. Drugi śmioł się z niygo. Na Ponboczka ani niy wejrzeli, tacy to łoni byli frechowni! Jo Wom go-

dom, że łoni pewnikym to by cołki kościol wyniśli. Brali do kabzow i miechow co popadło: złote kielichy, świnyte łobrozki, figurki, nawet ornaty naszego farorzika. Jak zech na to patrzył, to aż mi płaczki do łoczow przichodzyły, ale cosz zech miol robić? Jedyn z tych pieronow to nawet niy mieściol sie w dźwyrzach, jak wyłaziol z kościoła, bo miol tela nachapiono w kabzach.

Jak już wyniśli wszystkie z kościoła, to poszli do piwnicy. Cosz tam sie napoczło dżioć... Niy uwierzycie mi, jak Wom powiyom, ale tak richtig boło! Naroś patrza a wszystkie te świnyte łobrozki i kielichy napoczły furgać! Najpiyrw po mału unosyły sie do góry, a potym coros to szybci i robiły w łufcie kołka nadgowami tych dwóch gizdow! Łoni tak sie przelynkli, że wyskoczyli z kościoła, choćby poparzeni, choćby ich jakiś dzik abo tur gonioł! Łoni uciekali tak drapko, że mieli sie nogi połomąć a te świnyte łob-

brozki i kielichy za niymi! Wyście mieli widzieć, jake to cyrki boły, bo te chachary co chwila sie przewrocały. A jo zech sie ino śmioł po cichu.

Potym, jak już po tych dwóch śladu niy boło, wszystkie łobrozki, figurki i kielichy znodły sie na swoim miejscu. A musza Wom jeszcze pedzieć, że nasz farorzik widziol, jak złodzieje uciekali i poznoł, kto to boł. Okazało sie, że łoni byli z sąsiedni wsi, czyli z Bojszowa. Rano farosz wzion koło i pojechał do nich. Jak wloz do ich chały, to łoni jeszcze siedzieli przelynkniom kole bifyja w kuchni, nawet godać niy umieli. Za kara za to, że Ponboczka obraziyli, musieli przez cołki rok sprzątać kościol i łobjyscie kole kościoła.

Widzicie sami, że jak kto Ponboczka w zocy niy mo, to Ponboczek chnet go skorze!

Toż z Panym Bogym ludziska!

Pajączek Anton

Festiwal Żuru

18 września w Stanicy odbył się IV Festiwal Żuru. Wydarzenie miało na celu promocję śląskiej kultury, a zwłaszcza tradycji kulinarnych.

Pomysł festiwalu narodził się w 2009 r., gdy Koło Gospodyń Wiejskich ze Stanicy zostało wyróżnione w konkursie „Danie Roku Spichlerza” za „Żur łod starki”. Tym żurem zawsze panie z KGW Stanica częstują uczestników festiwalu.

Tegoroczny program imprezy był bardzo ciekawy – zaplanowano szereg atrakcji, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Wśród znakomych gości był m.in. Marek Rejdak z Akademii Smaku, który ugotował 200 litrów żuru dla publiczności oraz zasiadł w jury konkursu na najsmaczniejszy żur. Czas umilili swoimi występami Masztalscy, kabaret znany wszystkim i zespół „Krzikopa” grający nowoczesne aranżacje starych



Kornelia Russin odebrała nagrodę za najlepszy żur.

ludowych kompozycji, laureat wielu ogólnopolskich przeglądów i festiwali. Na koniec uczestnicy bawili się przy muzyce zespołu KING-SIZE. Nie zabrakło też atrakcji dla najmłodszych – były dmuchańce, gry, zabawy, malowanie buziek. Osoby lubiące rękodzieło mogły wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez lokalnych twórców. Wydarzenie uświetnił pokaz sztucznych ogni.

Gwoździem programu był konkurs na najsmaczniejszy żur. Do udziału zostały zaproszone Koła Gospodyń Wiejskich oraz organizacje z powiatów gliwickiego, rybnickiego, wodzisławskiego oraz mikołowskiego. W tym roku Złota Warzecha przypadła państwu Kornelii i Joachimowi Russinom za żur ki-

szony, Srebrna Warzecha – Koło Gospodyń Wiejskich z Połomii, a Brązowa Warzecha trafiła do Tria „Słowianki”.

Operacja „IV Festiwal Żuru” zrealizowana została w ramach Planu Operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2016-2017, a współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Schematu II Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

(GOK)



Degustacja żuru, przygotowanego przez Marka Rejdaka.

Żur proponowano na wiele sposobów, ale najlepszy przygotowali Kornelia i Joachim Russinowie z Leboszowic. Podajemy ich przepis.



Żur kiszony

2 l bulionu; 0,33 l kiszzonego żuru (swojski na mielonym życie); ½ kg boczku; 3 cebule; do smaku – czosnek, majeranek, pieprz. Zagotować bulion, wlać zakwas żuru. Przesmażyć pokrojony boczec na patelni, dodać pokrojoną w kostkę cebulę i nadal smażyć. Dodać do wywaru. Czosnek zgnieść w prasce, doprawić do smaku. Ewentualnie można dodać słodkiej śmietany.

Śląska fraszka

O KNUROWIE

W samym poczontku łońskiego wieku Knurow miol piykno swoja aptyka
Z kery pigulorz żył dyc człowieku
Djობoł go zaczoł zaroz fest tykać

Dom chnet przy zamku kościol po blisku
Tu łorganista miol swoja szkoła
Trza se kurować czynsto ludziskom
Choć som we strachu skuli djობoła

KNUROWSKO „IZBA TRADYCJI”

Wele gruby – kaj tyn NOT
Knurow z „Izby” richtig rod
Toż se asi niom szyroko
Chnet muzeum – cieszy łoko.

GRYFNO MADONNA ZE KNUROWA

Świnytego Wawrzyńca kościolok w Knurowie

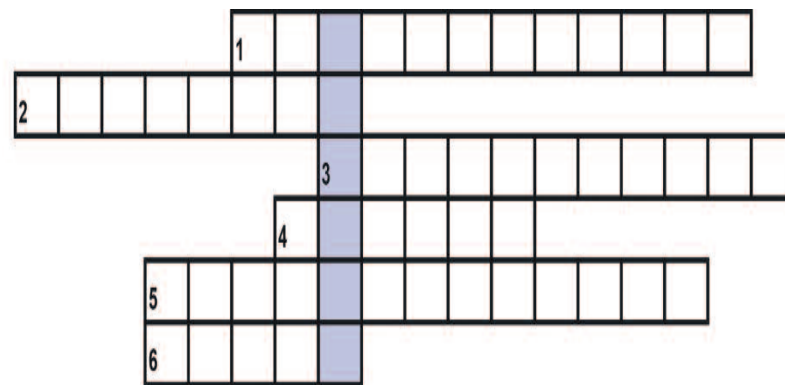
Jyj gryfnościom blyszczol – dziwowol se czowiek

Tako i na muster ty gotycki frelki

We kery kunszt ślonski przeca krył se wielki.

Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dla trzech pierwszych osób, które zadzwonią pod numer 32 338 37 96 w piątek 7 października o godz. 12.00 i podadzą hasło krzyżówki, przygotowaliśmy nagrody w postaci materiałów promocyjnych Powiatu Gliwickiego.

Dziękujemy za odpowiedzi podane do poprzedniego wydania WPG. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania to „SZKOŁA”.

(Opr. AS)

Pytania do krzyżówki:

1. Impreza powiatowa, która odbyła się 1 października, a swój finał miała w Leboszowicach.
2. Tegoroczne XVIII Dożynki Powiatu Gliwickiego i Gminy Wielowieś obchodziliśmy w...
3. Nazwa tej miejscowości w powiecie

gliwickim wywodzi się od drzewa iglastego.

4. Gubi je listopad...

5. Jeden z partnerskich powiatów Powiatu Gliwickiego.

6. Za niedługo będziemy rozpalać go w piecach, kominkach.

Poprzez podanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby krzyżówki, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2014 r., poz. 1182 z późn. zm.).

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
 Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Nierychło, Ewa Pieszka, Anna Ślasiak Skład: Aniela Olbrzymek
 Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
 e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
 Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.
 Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec. Nakład: 12 000 egzemplarzy.